

Uchwalony 23 stycznia 1952 r. przez Komisję Konstytucyjną projekt
KONSTYTUCJI POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ
zamieszczamy dziś na stronach 2, 3 i 4

Przemówienie
Prezydenta R.P.

Bolesława Bieruła

zamykające III posiedzenie

Komisji Konstytucyjnej w dn. 23 bm.



ZAKOŃCZYLIŚMY pierwszy, wstępny etap prac nad projektem nowej Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Obecnie projekt ten wchodzi na tory dyskusji ogólnonarodowej.

Jakie zadania, mamy w tym okresie do spełnienia? Są to zadania niezwykle ważne i odpowiedzialne.

Winniśmy jak najczynniej włączyć się do akcji uświadamiania masom pracującym — jak wielką, przełomową, historyczną treść zawiera w sobie projekt nowej Konstytucji, jakie znaczenie ma on dla całego narodu.

Konstytucja jest dokumentem o zasadniczym znaczeniu, ustala bowiem podstawowe zasady ustroju społecznego i państwowego, — zasady, którymi kieruje się naród i państwo. Ujmuje ona prawa zasadnicze w formę niezwykle zwartych, ścisłych, nader więzłych artykułów Konstytucji. Podstawowym więc zadaniem dyskusji ogólnonarodowej jest spularyzowanie, wyjaśnienie najszerszym masom olbrzymiej wagi i rewolucyjnej treści politycznej i społecznej, która zawarta jest w każdym artykule projektu Konstytucji i zwłaszcza w całości kształcie tego dokumentu.

Czym jest w istocie swój ten projekt Konstytucji, czym winna stać się dla narodu nowa Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej?

Nowa Konstytucja ma być ujęta w formę powszechnego prawa, wielką kartą zwycięskich osiągnięć i utrwalaonych na zawsze zdobyczy społecznych polskiego ludu pracującego, który stał się rzeczywistym gospodarzem swego kraju, jedynym i wolnym twórcą losów narodu, gwarantem jego rosnącej siły, niezawodną ostoją jego wielkiej przyszłości. W suchych na pozór artykułach projektu Konstytucji zawarty jest w istocie ogólny wynik i bilans wiekowej historii walk klasowych i wyzwoleń polskich mas ludowych, którym na przestrzeni ostatnich 70 lat przodowała polska klasa robotnicza, — walk

długich i ciężkich, ale uwieńczonych zwycięstwem. Od rozpaczliwych walk i buntów chłopskich, od walk najświatlejszych i postępowych ludzi z ciemnością i reakcją, od Konstytucji 3 maja 1791 r., konstytucji nieureczywistnionej, której pamięć mimo to w ciągu półtora wieku naród czcił jako pierwszy wyłom — nikt jeszcze i niepewny, — ale podważający tyranie przywilejów magnacko-szlacheckich — ciągnie się poprzez okres międzywojenny i okres okupacji hitlerowskiej, usłana setkami tysięcy ofiar spośród najlepszych, długa, znojna, pełna bohaterstwa i poświęcenia droga walki o wolność, o prawa dla ludu, o władzę ludu.

Nowa Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stanowić będzie dla narodu wielką kartę zwycięstwa w tej walce o wyzwolenie narodowe i społeczne, o zrzućcie kajdan obecnej niewoli, o zrzućcie kajdan kapitalizmu, o sprawiedliwość społeczną, o socjalizm.

Naszym zadaniem — członków Komisji Konstytucyjnej oraz wszystkich przodujących działaczy i bojowników społecznych — jest uświadomić tę drogę, tę walkę i to zwycięstwo masom pracującym i całemu narodowi w okresie obecnej dyskusji ogólnonarodowej, aby ta wielka karta zdobyczy ludu polskiego stała się ich nieodłączną własnością, by podniosła na wyższy szczebel ich świadomość narodową i społeczną.

Ponieśmy więc projekt Konstytucji w masę, wyjaśnijmy jego wielką, przełomową treść całemu narodowi, aby został przez naród przyjęty jako jego prawo najwyższe, — prawo narodu wolnego i zwycięskiego, prawo narodu przekształcającego swe życie i swoją historię w imię pomyślności własnej, w imię pomyślności wszystkich narodów.

Niech nowa Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, przyjęta i zatwierdzona przez naród polski, stanie się orężem i sztandarem w dalszej naszej walce o całkowite wyzwolenie człowieka, o utrwalenie pokoju, o zwycięstwo socjalizmu!

SŁOWO POLSKIE

CYFRA
KRAJ
KRAJ

Rok VII. Nr. 24 (1844)
Wydanie A B O

Niedziela 27, poniedziałek 28 stycznia 1952 r.

Dziś 8 stron.
Cena 15 groszy

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się ogólnonarodowa dyskusja nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Każdy obywatel może zgłaszać swoje wnioski poprawki i uwagi

SEJM USTAWODAWCZY, powołując Komisję Konstytucyjną, postanowił w najszerszym zakresie zapewnić udział w dyskusji nad projektem Konstytucji ludowi pracującemu miast i wsi, wszystkim obywatelom, całemu narodowi.

Projekt konstytucji, to projekt ustawy zasadniczej naszego państwa demokracji ludowej, państwa, w którym cała władza należy do ludu pracującego miast i wsi. Konstytucja mieć będzie ogromne znaczenie dla dalszego umocnienia i rozwoju osiągnięć narodu polskiego, budowania socjalizmu, dla dalszego zespolenia naszego narodu, dla utrwalenia niepodległości i suwerenności naszego państwa ludowego i zwiększenia jego wkładu

w dzieło utrwalenia pokoju na całym świecie. Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej niewątpliwie stanie się przedmiotem najwyższego, bezpośredniego zainteresowania najszerzych mas ludowych, które wierzą, że są gospodarzami w swoim kraju, że to one kształtują oblicze swojego państwa, że na nich spoczywa odpowiedzialność za dalszy rozwój narodu, za ustanowienie form państwowych oraz praw i obowiązków obywatelskich, najlepiej zabezpieczających wolność, siłę i rozkwit ojczyzny.

Komisja Konstytucyjna wyzwa do najszerszego udziału w dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i zwraca się do obywateli o zgłaszanie wniosków, poprawek i uwag do tego projektu.

Komisja Konstytucyjna, zgodnie z ustawą konstytucyjną z dnia 26 maja 1951 r. i w celu zapewnienia najdogodniejszych warunków dla przeprowadzenia szerokiej, ogólnonarodowej dyskusji a w szczególności dla zgłaszania przez obywateli wniosków, poprawek i uwag, uchwała, co następuje:

- 1 Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ogłoszony będzie w dniu 27-go stycznia 1952 r.
- 2 Dyskusja ogólnonarodowa nad ogłoszonym projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej trwać będzie od dnia ogłoszenia projektu do dnia 6 kwietnia 1952 r.
- 3 Wnioski, poprawki i uwagi do projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mogą być zgłaszane przez obywateli w ciągu całego okresu

Walcząca Korea przedterminowo wykonała plan produkcyjny na rok 1951

Phenian, 27.1. AGENCJA TASS podaje, że ma sy pracujące Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej, nie bacząc na surowe warunki okresu wojennego, pomnażają swe wysiłki twórcze. Plan produkcyjny 1951 roku wykonany został przedterminowo. Robotnicy koreańscy dostarczyli frontowi niezbędnych ilości uzbrojenia i sprzętu technicznego oraz żywności. Ludność na zapleczu otrzymała również odpowiednie ilości żywności i towarów masowego spożycia.

trwania dyskusji ogólnonarodowej nad projektem:

- a. bezpośrednio do Komisji Konstytucyjnej (adres: Warszawa, Sejm Ustawodawczy, ul. Wiejska);
- b. do prezydium rad narodowych, gminnych, dzielnicowych, miejskich, powiatowych, wojewódzkich, lub
- c. do redakcji dzienników i czasopism oraz do „Polskiego Radia”.

4 Prezydium rad narodowych, redakcje dzienników i czasopism oraz „Polskie Radio” przesyłać będą otrzymywane od obywateli wnioski, poprawki i uwagi do Komisji Konstytucyjnej, która je rozpatrzy w dalszym toku swoich prac.

KOMISJA Konstytucyjna wyraża głębokie przekonanie, że najszerszy udział mas pracujących w ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przyczyni się do wszechstronnego omówienia i przyswojenia sobie przez miliony obywateli zasad nowej Konstytucji, która będzie wyrazem woli narodu i prawem najwyższym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Uroczyste otwarcie Domu Dziennikarza w Warszawie

Dnia 26 bm. odbyło się otwarcie Domu Dziennikarza w Warszawie.

Na uroczystość przybyli członkowie Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR, min. Jakub Berman i Edward Ochab oraz członek KC Budowniczy Polski Ludowej Franciszek Fiedler, przedstawiciele Rządu: minister Kultury i Sztuki — Stefan Dybowski, minister Budownictwa Miast i Osiedli — inż. Roman Piotrowski, wiceminister Kultury i Sztuki — Włodzimierz Sokorski, przedstawiciele stronnictw politycznych, redaktorzy naczelni pism stołecznych oraz liczni dziennikarze.

W uroczystości wzięł udział przewodniczący Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy — Jean Maurice Hermann.

Obecni byli również attachés prasowi placówek dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych oraz grupa dziennikarzy zagranicznych.

Witając zebranych przez Zarząd Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, red. Henryk Korotyński stwierdził, że Dom Dziennikarza stanie się ośrodkiem, w którym dziennikarstwo polskie będzie pogłębiać i doskonalić swój poziom ideologiczny i zawodowy dla dobra Polski Ludowej, dla socjalizmu, dla sprawy pokoju.

Symbolicznego aktu otwarcia Domu Dziennikarza przez przecięcie wstęgi dokonał sekretarz KC PZPR — Edward Ochab.

Na otwartych zebraniach PZPR partyjni i bezpartyjni składają hołd Polskiej Partii Robotniczej

W DZIESIĄTKACH zakładów przemysłowych, w instytucjach i urzędach odbywają się zebrania oddziałowych i podstawowych organizacji partyjnych Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, poświęcone 10 rocznicy powstania PPR. Zebranie załogi tkalni elektrycznej w Zakł. Przem. Baweln. im. F. Dzierżyńskiego w Łodzi przerosło się w wielką manifestację na cześć PZPR i jej przewodniczącego Prezydenta Bolesława Bieruła oraz na cześć przodowników budownictwa socjalistycznego w Polsce.

W dyskusji nad referatem obojętne członków partii zabierali również głos liczni bezpartyjni robotnicy i majstrowie.

W udekorowanej odświętnie świetlicy Gdańskich Zakładów Futrzarskich zebrali się wszyscy członkowie organizacji PZPR oraz bezpartyjni przodownicy pracy. Po referacie okolicznościowym przemawiała m. in. bezpartyjna robotnica — Leusz.

„W Polsce Ludowej przed kobietą otworzyła się szeroka droga awansu społecznego, otworzyły się szkoły. Dziś kobiecie jest coraz łatwiej żyć i pracować. Przy zakładach pracy powstają coraz to nowe żłobki i przedszkola. Państwo otacza troskliwą opieką nasze dzieci, które rosną na świadomych obywateli ludowej ojczyzny. Kobieta w Polsce coraz lepiej rozumie, czym jest partia i co ma partii do zawdzięczenia”.

Depesze z okazji III rocznicy traktatu polsko-rumuńskiego

Z okazji III rocznicy podpisania traktatu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Rumuńską Republiką Ludową i Rzeczypospolitą Polską przez Rady Ministrów RP — Józef Cyrankiewicz otrzymał od prezesa Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej — dr Petru Grozy depeszę z najgorętszymi pozdrowieniami i życzeniami umocnienia i rozwoju przyjaźni i owocnej współpracy między obu narodami.

Minister Spraw Zagranicznych RP — Stanisław Skrzyszewski otrzymał od wiceprezesa Rady Ministrów i ministra Spraw Zagranicznych Rumuńskiej Republiki Ludowej — Anny Pauker depeszę z gorącymi pozdrowieniami i życzeniami nowych sukcesów na drodze budowy Polski socjalistycznej.

KONSTYTUCJA POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Projekt uchwalony dnia 23 stycznia 1952 r.
przez Komisję Konstytucyjną

POLSKA Rzeczpospolita Ludowa jest republiką ludu pracującego.

Polska Rzeczpospolita Ludowa nawiązuje do najszczytniejszych postępowych tradycji Narodu Polskiego i urzeczywistnia idee wyzwolenie polskich mas pracujących.

Polski lud pracujący pod przewodnictwem bohaterów klasy robotniczej, opierając się na sojuszu robotniczo - chłopskim walczył dziesiątki lat o wyzwolenie z niewoli narodowej, narzuconej przez pruskich, austriackich i rosyjskich zaborców - kolonizatorów, tak samo jak walczył o zniesienie wyzysku polskich kapitalistów i obszarników.

W okresie okupacji Naród Polski toczył nieustępliwą, bohaterką walkę z krwawym najazdem hitlerowskim. Historyczne zwycięstwo Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich nad faszysmem wyzwoliło ziemie polskie, umożliwiło polskiemu ludowi pracującemu zdobycie władzy i stworzyło warunki narodowego odrodzenia Polski w nowych, sprawiedliwych granicach. Na wieczne czasy powróciły do Polski Ziemia Odzyskana.

Wcielając w życie wielkopomne wskazania Manifestu z dnia 22 lipca 1944 r. i rozwijając jego zasady programowe, władza ludowa — dzięki ofiarnym i twórczym wysiłkom polskiego ludu pracującego, w walce z zaciekłym oporem robotników starego ustroju oraz burżuazji - kapitalistycznego — dokonała wielkich przeobrażeń społecznych. W wyniku rewolucyjnych walk i przemian obalona została władza kapitalistów i obszarników, utrwaliło się państwo demokracji ludowej, kształtuje się i umacnia nowy ustrój społeczny, odpowiadający interesom i dążeniom najszerzych mas ludowych.

Zasady prawne tego ustroju ustanawia Konstytucja Pol-

skiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Podstawę obecnej władzy ludowej w Polsce stanowi sojusz klasy robotniczej z chłopstwem pracującym. W sojuszu tym rola kierownicza należy do klasy robotniczej jako przodującej klasy społeczeństwa, opierającej się na rewolucyjnym dorobku polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, na historycznych doświadczeniach zwycięskiego budownictwa socjalistycznego w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, pierwszym państwie robotników i chłopów.

Wypełniając wolę Narodu Polskiego i zgodnie ze swym powołaniem — Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej uchwała uroczyście niniejszą Konstytucję jako ustawę zasadniczą, którą Naród Polski i wszystkie organy władzy polskiego ludu pracującego kierować się winny w celu:

umacniania państwa ludowego jako podstawowej siły, zapewniającej najpełniejszy rozkwit Narodu Polskiego, jego niepodległość i suwerenność,

przyspieszenia rozwoju politycznego, gospodarczego i kulturalnego Ojczyzny oraz wzrostu jej sił,

pogłębiania uczuć patriotycznych, jedności i zwartości Narodu Polskiego w walce o dalsze polepszenie stosunków społecznych, o całkowite zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka, o urzeczywistnienie wielkich idei socjalizmu,

zacieśniania przyjaźni i współpracy między narodami, opartych na sojuszu i braterstwie, które łączą dziś Naród Polski z miłującymi pokój narodami świata w dążeniu do wspólnego celu: uniemożliwienia agresji i utrwalenia pokoju światowego.

ROZDZIAŁ I

Ustrój polityczny

Art. 1.

1. Polska Rzeczpospolita Ludowa jest państwem demokracji ludowej.

2. W Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej władza należy do ludu pracującego miast i wsi.

Art. 2.

1. Lud pracujący sprawuje władzę państwową przez swych przedstawicieli, wybieranych do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i do rad narodowych w wyborach pow-

szechnych, równych, bezpośrednich, w głosowaniu tajnym.

2. Przedstawiciele ludu w Sejmie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i w radach narodowych są odpowiedzialni przed swymi wyborcami i mogą być przez nich odwoływani.

Art. 3.

Polska Rzeczpospolita Ludowa:

1) stoi na straży zdobyczy

miast i wsi, zabezpiecza jego władzę i wolność przed siłami wrogimi ludowi,

2) zapewnia rozwój i nieustanny wzrost sił wytwórczych kraju przez jego uprzemysłowienie, przez likwidację zaco-fania gospodarczego, technicznego i kulturalnego,

3) organizuje gospodarkę planową, opierając się na przedsiębiorstwach, stanowiących własność społeczną,

4) ogranicza, wypiera i likwiduje klasy społeczne, żyjące z wyzysku robotników i chłopów,

5) zabezpiecza stały wzrost dobrobytu, zdrowotności i poziomu kulturalnego mas ludowych,

6) zapewnia wszechstronny rozwój kultury narodowej.

Art. 4.

1. Prawa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są wyrazem interesów i woli ludu pracującego.

2. Ścisłe przestrzeganie praw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest podstawowym obo-

ROZDZIAŁ 2

Ustrój społeczno-gospodarczy

Art. 7.

1. Polska Rzeczpospolita Ludowa, opierając się na społecznych środkach produkcji, wymiany, komunikacji i kredytu, rozwija życie gospodarcze i kulturalne kraju na podstawie narodowego planu gospodarczego, w szczególności przez rozbudowę państwowego przemysłu socjalistycznego, rozstrzygającego czynnika w przekształcaniu stosunków społeczno-gospodarczych.

2. Państwo posiada monopol handlu zagranicznego.

3. Zasadniczym celem planowej polityki gospodarczej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest stały rozwój sił wytwórczych kraju, nieustanne podnoszenie poziomu życiowego mas pracujących, umacnianie siły, obronności i niezależności Ojczyzny.

Art. 8.

Mienie ogólnonarodowe: złoża mineralne, wody, lasy państwowe, kopalnie, drogi, transport kolejowy, wodny i powietrzny, środki łączności, banki, państwowe zakłady przemysłowe, państwowe gospodarstwa rolne i państwowe ośrodki maszynowe, państwowe przedsiębiorstwa handlo-

wiżkiem każdego organu państwa i każdego obywatela.

3. Wszystkie organy władzy i administracji państwowej działają na podstawie przepisów prawa.

Art. 5.

Wszystkie organy władzy i administracji państwowej opierają się w swej działalności na świadomym, czynnym współdziałaniu najszerzych mas ludowych i obowiązane są:

1) zdawać narodowi sprawę ze swej działalności,

2) uważnie rozpatrywać i uwzględniać słuszne wnioski, zażalenia i życzenia obywateli w myśl obowiązujących ustaw,

3) wyjaśniać masom pracującym zasadnicze cele i wytyczne polityki władzy ludowej w poszczególnych dziedzinach działalności państwowej, gospodarczej i kulturalnej.

Art. 6.

Siły zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stoją na straży suwerenności i niepodległości Narodu Polskiego, jego bezpieczeństwa i pokoju.

ROZDZIAŁ 2

Ustrój społeczno-gospodarczy

Art. 7.

1. Polska Rzeczpospolita Ludowa, opierając się na społecznych środkach produkcji, wymiany, komunikacji i kredytu, rozwija życie gospodarcze i kulturalne kraju na podstawie narodowego planu gospodarczego, w szczególności przez rozbudowę państwowego przemysłu socjalistycznego, rozstrzygającego czynnika w przekształcaniu stosunków społeczno-gospodarczych.

2. Państwo posiada monopol handlu zagranicznego.

3. Zasadniczym celem planowej polityki gospodarczej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest stały rozwój sił wytwórczych kraju, nieustanne podnoszenie poziomu życiowego mas pracujących, umacnianie siły, obronności i niezależności Ojczyzny.

Art. 8.

Mienie ogólnonarodowe: złoża mineralne, wody, lasy państwowe, kopalnie, drogi, transport kolejowy, wodny i powietrzny, środki łączności, banki, państwowe zakłady przemysłowe, państwowe gospodarstwa rolne i państwowe ośrodki maszynowe, państwowe przedsiębiorstwa handlo-

we, przedsiębiorstwa i urzędnia komunalne — podlega szczególnej trosce i opiece państwa oraz wszystkich obywateli.

Art. 9.

1. Polska Rzeczpospolita Ludowa planowo umacnia spójność gospodarczą między miastem i wsią na podstawie braterskiej współpracy robotników i chłopów.

2. W tym celu Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia nieustanny wzrost produkcji przemysłu państwowego, służącej wszechstronnemu zaspokajaniu potrzeb wytwórczych i konsumpcyjnych ludności wiejskiej, jednocześnie planowo wpływając na stały wzrost towarowej produkcji rolniczej, która zaopatruje przemysł w surowce, a ludność miejską w żywność.

Art. 10.

1. Polska Rzeczpospolita Ludowa otacza opieką indywidualne gospodarstwa rolne pracujących chłopów i udziela im pomocy w celu ochrony przed wyzyskiem kapitalistycznym, zwiększenia produkcji, podwyższenia poziomu rolniczo-technicznego oraz podniesienia ich dobrobytu.

2. Polska Rzeczpospolita Ludowa udziela szczególnego poparcia i wszechstronnej pomocy powstającym na zasadzie dobrowolności rolniczym spółdzielniom produkcyjnym — jako formom gospodarki zespołowej. Dzięki zastosowaniu metod najbardziej wydajnej wspólnej uprawy i mechanizacji pracy gospodarka zespołowa umożliwia pracującym chłopom osiągnięcie przełomu w produkcji i jest środkiem do całkowitego usunięcia wyzysku na wsi oraz do szybkiego i znacznego podniesienia jej dobrobytu i kultury.

3. Głównymi formami poparcia i pomocy państwa dla rolniczych spółdzielni produkcyjnych są: państwowe ośrodki maszynowe, dające możliwość stosowania nowoczesnej techniki, oraz tanie kredyty państwowe.

Art. 11.

Polska Rzeczpospolita Ludowa popiera rozwój różnych form ruchu spółdzielczego w mieście i na wsi oraz udziela mu wszechstronnej pomocy w wypełnianiu jego zadań, a własności spółdzielczej jako własności społecznej zapewnia szczególną opiekę i ochronę.

ROZDZIAŁ 3

Naczelnne organy władzy państwowej

Art. 15.

1. Najwyższym organem władzy państwowej jest Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

2. Sejm jako najwyższy wyraziciel woli ludu pracującego miast i wsi urzeczywistnia suwerenne prawa narodu.

3. Sejm uchwała ustawy oraz sprawuje kontrolę nad działalnością innych organów władzy i administracji państwowej.

Art. 16.

1. Posłów na Sejm wybierają obywatele według okręgów wyborczych w stosunku: jeden poseł na 60.000 mieszkańców.

2. Ważność wyboru posła stwierdza Sejm.

3. Poseł nie może być pociągnięty do odpowiedzialności sądowej ani aresztowany bez zgody Sejmu, a w okresie kiedy Sejm nie obraduje — bez zgody Rady Państwa.

Art. 17.

1. Sejm obraduje na sesjach. Sesje Sejmu zwołuje Rada Państwa co najmniej dwa razy do roku. Rada Państwa obowiązana jest zwołać sesję rów-

Art. 12.

Polska Rzeczpospolita Ludowa uznaje i ochrania na podstawie obowiązujących ustaw indywidualną własność i prawo dziedziczenia ziemi, budynków i innych środków produkcji chłopów, rzemieślników i chałupników.

Art. 13.

Polska Rzeczpospolita Ludowa poręcza całkowitą ochronę oraz prawo dziedziczenia własności osobistej obywateli.

Art. 14.

1. Praca jest prawem, obowiązkiem i sprawą honoru każdego obywatela. Pracą swoją, przestrzeganiem dyscypliny pracy, współzawodnictwem pracy i doskonaleniem jej metod lud pracujący miast i wsi wzmacnia siłę i potęgę Ojczyzny, podnosi dobrobyt narodu i przyspiesza całkowite urzeczywistnienie ustroju socjalistycznego.

2. Przewodniczący pracy otoczeni są powszechnym szacunkiem narodu.

3. Polska Rzeczpospolita Ludowa coraz pełniej wprowadza w życie zasadę: „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy“.

niez na pisemny wniosek jednej trzeciej ogólnej liczby posłów.

2. Pierwsza sesja nowoobranego Sejmu powinna być zwołana w ciągu miesiąca od dnia wyborów.

Art. 18.

1. Sejm wybiera ze swego grona Marszałka, wicemarszałków i komisje.

2. Marszałek lub w jego zastępstwie wicemarszałek kieruje obradami i czuwa nad tokiem prac Sejmu.

3. Obrady Sejmu są jawne. Sejm może uchwalić tajność obrad, jeżeli wymaga tego dobro państwa.

4. Porządek prac Sejmu, rodzaj i liczbę komisji określa regulamin, uchwalony przez Sejm.

Art. 19.

1. Sejm uchwała narodowe plany gospodarcze na okresy kilkuletnie.

2. Sejm uchwała corocznie budżet państwa.

KONSTYTUCJA POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Projekt uchwalony dnia 23 stycznia 1952 r. przez Komisję Konstytucyjną

(dalszy ciąg ze str. 2)

Art. 20.

1. Inicjatywa ustawodawcza przysługuje Radzie Państwa, Rządowi i posłom.

2. Ustawy, uchwalone przez Sejm, podpisują Przewodniczący Rady Państwa i jej Sekretarz. Ogłoszenie ustawy w Dzienniku Ustaw zarządza Przewodniczący Rady Państwa.

Art. 21.

Sejm może wyłonić komisję dla zbadania określonej sprawy. Uprawnienia i tryb działania komisji ustala Sejm.

Art. 22.

Prezes Rady Ministrów lub poszczególni ministrowie obowiązani są do udzielenia w ciągu siedmiu dni odpowiedzi na interpelację posła.

Art. 23.

1. Sejm jest wybierany na okres lat czterech.

2. Postanowienie o zarządzeniu wyborów do Sejmu uchwała Rada Państwa nie później niż na miesiąc przed upływem kadencji Sejmu, wyznaczając datę wyborów na dzień wolny od pracy, przypadający w ciągu dwóch miesięcy po upływie kadencji Sejmu.

Art. 24.

1. Sejm wybiera na pierwszym posiedzeniu Radę Państwa w składzie:

Przewodniczący Rady Państwa, dwaj zastępcy Przewodniczącego,

Sekretarz Rady Państwa, jedenastu członków.

2. Marszałek i wicemarszałkowie mogą być wybrani do Rady Państwa jako zastępcy Przewodniczącego lub członkowie.

3. Po upływie kadencji Sejmu Rada Państwa działa aż do wyboru Rady Państwa przez nowoobraną Sejm.

Art. 25.

1. Do zakresu działania Rady Państwa należy:

1) zarządzanie wyborów do Sejmu,

2) zwoływanie sesji Sejmu,

3) wykonywanie inicjatywy ustawodawczej,

4) ustalanie powszechnie obowiązującej wykładni ustaw,

5) wydawanie dekretów z mocą ustawy,

6) mianowanie i odwoływanie pełnomocnych przedstawicieli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w innych państwach,

ROZDZIAŁ 4

Naczelne organy administracji państwowej

Art. 29.

1. Sejm powołuje i odwołuje Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Radę Ministrów lub poszczególnych jej członków.

2. W okresach między sesja-

7) przyjmowanie listów uwierzytelniających i odwoływających akredytowanych przy Radzie Państwa przedstawicieli dyplomatycznych innych państw,

8) ratyfikacja i wypowiedzenie umów międzynarodowych,

9) obsadzanie stanowisk cywilnych i wojskowych, przewidzianych ustawami,

10) nadawanie orderów, odznaczeń i tytułów honorowych,

11) stosowanie prawa łaski,

12) wykonywanie innych funkcji, przewidzianych dla Rady Państwa w Konstytucji lub przekazanych jej przez osobne ustawy.

2. Rada Państwa podlega w całej swojej działalności Sejmowi.

3. Rada Państwa działa na zasadzie kolegiałości.

4. Radę Państwa reprezentuje Przewodniczący lub jego zastępca.

Art. 26.

1. W okresach między sesjami Sejmu Rada Państwa wydaje dekryty z mocą ustawy. Rada Państwa przedstawia dekryty Sejmowi na najbliższej sesji do zatwierdzenia.

2. Dekryty, wydane przez Radę Państwa, podpisują Przewodniczący Rady Państwa i jej Sekretarz. Ogłoszenie dekretu w Dzienniku Ustaw zarządza Przewodniczący Rady Państwa.

Art. 27.

Rada Państwa sprawuje zwierzchni nadzór nad terenowymi radami narodowymi. Szczegółowe uprawnienia Rady Państwa w tej dziedzinie określa ustawa.

Art. 28.

1. Postanowienie o stanie wojny może być powzięte jedynie w razie dokonania zbrojnego napadu na Polską Rzeczypospolitą Ludową albo gdy z umów między państwowych wynika konieczność wspólnej obrony przeciwko agresji. Postanowienie takie uchwała Sejm, a gdy Sejm nie obraduje — Rada Państwa.

2. Rada Państwa może wprowadzić stan wojenny na części lub na całym terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, jeżeli wymaga tego wzgląd na obronność lub bezpieczeństwo państwa. Z tych samych powodów Rada Państwa może ogłosić częściową lub powszechną mobilizację.

ROZDZIAŁ 4

Naczelne organy administracji państwowej

Art. 29.

1. Sejm powołuje i odwołuje Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Radę Ministrów lub poszczególnych jej członków.

2. W okresach między sesja-

mi Sejmu Rada Państwa na wniosek Prezesa Rady Ministrów powołuje i odwołuje członków Rady Ministrów. Rada Państwa przedstawia swoją uchwałę Sejmowi na najbliższej sesji do zatwierdzenia.

Art. 30.

1. Rada Ministrów jest naczelnym wykonawczym i zarządzającym organem władzy państwowej.

2. Rada Ministrów odpowiada i zdaje sprawę ze swojej działalności przed Sejmem, a gdy Sejm nie obraduje — przed Radą Państwa.

Art. 31.

W skład Rady Ministrów wchodzi:

Prezes Rady Ministrów jako jej przewodniczący,

wiceprezesi Rady Ministrów, ministrowie,

przewodniczący określonych w ustawie komisji i komitetów, sprawujących funkcje naczelników organów administracji państwowej.

Art. 32.

Rada Ministrów:

1) koordynuje działalność ministerstw i innych podległych sobie organów oraz nadaje kierunek ich pracy,

2) uchwała corocznie i przedstawia Sejmowi projekt budżetu państwa, uchwała i przedstawia Sejmowi projekt narodowego planu gospodarczego na okres kilkuletni,

3) uchwała roczne narodowe plany gospodarcze,

ROZDZIAŁ 5

Terenowe organy władzy państwowej

Art. 34.

1. Organami władzy państwowej w gminach, miastach, dzielnicach większych miast, powiatach i województwach są rady narodowe.

2. Rady narodowe wybierane są przez ludność na okres lat trzech.

Art. 35.

Rady narodowe wyrażają wolę ludu pracującego oraz rozwijają jego inicjatywę twórczą i aktywność w celu pomnażania sił, dobrobytu i kultury narodu.

Art. 36.

Rady narodowe umacniają więź władzy państwowej z ludem pracującym miast i wsi, przyciągając coraz szersze rzesze ludzi pracy do udziału w rządzeniu państwem.

Art. 37.

Rady narodowe kierują w swoim zakresie działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną, wiążąc potrzeby terenu z zadaniami ogólnopolskimi.

Art. 38.

Rady narodowe troszczą się stale o codzienne potrzeby i interesy ludności, zwalczają wszelkie przejawy samowoli i biurokratycznego stosunku

4) zapewnia wykonanie ustaw,

5) czuwa nad wykonaniem budżetu i narodowego planu gospodarczego,

6) zapewnia ochronę porządku publicznego, interesów państwa i praw obywateli,

7) na podstawie ustaw i w celu ich wykonania wydaje rozporządzenia, podejmuje uchwały oraz czuwa nad ich wykonaniem,

8) sprawuje ogólne kierownictwo w dziedzinie stosunków z innymi państwami,

9) sprawuje ogólne kierownictwo w dziedzinie obronności kraju i organizacji sił zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz określa corocznie kontyngent obywateli, powoływanych do czynnej służby wojskowej,

10) kieruje pracą prezydiów rad narodowych.

Art. 33.

1. Ministrowie kierują określonymi działami administracji państwowej. Zakres działania ministrów określa ustawa.

2. Ministrowie wydają na podstawie ustaw i w celu ich wykonania rozporządzenia i zarządzenia.

3. Rada Ministrów może uchylić rozporządzenie lub zarządzenie, wydane przez ministra.

ROZDZIAŁ 5

Terenowe organy władzy państwowej

Art. 34.

1. Organami władzy państwowej w gminach, miastach, dzielnicach większych miast, powiatach i województwach są rady narodowe.

2. Rady narodowe wybierane są przez ludność na okres lat trzech.

Art. 35.

Rady narodowe wyrażają wolę ludu pracującego oraz rozwijają jego inicjatywę twórczą i aktywność w celu pomnażania sił, dobrobytu i kultury narodu.

Art. 36.

Rady narodowe umacniają więź władzy państwowej z ludem pracującym miast i wsi, przyciągając coraz szersze rzesze ludzi pracy do udziału w rządzeniu państwem.

Art. 37.

Rady narodowe kierują w swoim zakresie działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną, wiążąc potrzeby terenu z zadaniami ogólnopolskimi.

Art. 38.

Rady narodowe troszczą się stale o codzienne potrzeby i interesy ludności, zwalczają wszelkie przejawy samowoli i biurokratycznego stosunku

wych są wybierane przez nieprezydya.

3. Prezydium rady narodowej podlega radzie narodowej, która je wybrała oraz prezydium rady narodowej wyższego stopnia.

Art. 43.

Rady narodowe powołują komisje dla poszczególnych dziedzin swojej działalności. Komisje rad narodowych utrzymują stałą i ścisłą więź z ludnością, mobilizują ją do współdziałania w realizacji zadań rady, wykonują z ramienia rady kontrolę społeczną oraz występują z inicjatywą wobec rady i jej organów.

ROZDZIAŁ 6

Sąd i prokuratura

Art. 46.

1. Wymiar sprawiedliwości w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej sprawują: Sąd Najwyższy, sądy wojewódzkie i sądy powiatowe.

2. Sądy szczególne mogą być tworzone tylko na podstawie ustawy.

3. Ustrój, właściwość oraz postępowanie sądów określa ustawa.

Art. 47.

Sądy wydają wyroki w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Art. 48.

Sądy stoją na straży ustroju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ochraniają zdobycze polskiego ludu pracującego, strzegą praworządności ludowej, własności społecznej i praw obywateli, karzą przestępców.

Art. 49.

Rozpoznawanie spraw w sądach i orzekanie odbywa się z udziałem ławników ludowych z wyjątkiem przypadków, określonych w ustawie.

Art. 50.

1. Sędziowie i ławnicy ludowi są wybierani.

2. Sąd Najwyższy lub poszczególnych jego członków wybiera Rada Państwa na okres lat pięciu.

3. Tryb wyboru oraz kadencję sędziów i ławników sądów wojewódzkich i powiatowych określa ustawa.

4. Tryb powoływania sędziów sądów szczególnych określa ustawa.

Art. 51.

1. Sąd Najwyższy jest naczelnym organem sądowym i sprawuje nadzór nad działalnością wszystkich innych sądów.

2. Zakres i tryb wykonywania nadzoru przez Sąd Najwyższy określa ustawa.

Art. 44.

1. Rada narodowa uchyla uchwałę rady niższego stopnia lub jej prezydium, jeżeli uchwała jest sprzeczna z prawem lub niezgodna z zasadniczą linią polityki państwa.

2. Prezydium rady narodowej może zawiesić wykonanie uchwały rady narodowej niższego stopnia i przedstawić sprawę do rozstrzygnięcia na najbliższym posiedzeniu swojej rady narodowej.

Art. 45.

Szczegółowy skład oraz zakres i tryb działalności rad narodowych i ich organów określa ustawa.

Art. 52.

Sędziowie są niezawisli i podlegają tylko ustawom.

Art. 53.

1. Rozpoznawanie spraw przed wszystkimi sądami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odbywa się jawnie. Ustawa może określić wyjątki od tej zasady.

2. Oskarżonemu poręcza się prawo do obrony z wyboru lub z urzędu.

Art. 54.

1. Prokurator Generalny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej strzeże praworządności ludowej, czuwa nad ochroną mienia społecznego, zabezpiecza poszanowanie praw obywateli.

2. Prokurator Generalny czuwa w szczególności nad ściganiem przestępstw, godzących w ustrój, bezpieczeństwo i niezawisłość Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

3. Zakres i tryb działania Prokuratora Generalnego określa ustawa.

Art. 55.

1. Prokurator Generalny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej powołuje i odwołuje Radę Państwa.

2. Tryb powoływania i odwoływania prokuratorów podległych Prokuratorowi Generalnemu jak również zasady organizacji i postępowania organów prokuratury określa ustawa.

3. Prokurator Generalny zdaje sprawę Radzie Państwa z działalności prokuratury.

Art. 56.

Organy prokuratury podlegają Prokuratorowi Generalnemu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i w sprawowaniu swych funkcji są niezależne od organów terenowych.

(Dokończenie na str. 4)

KONSTYTUCJA POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Projekt uchwalony dnia 23 stycznia 1952 r. przez Komisję Konstytucyjną

ROZDZIAŁ 7

Podstawowe prawa i obowiązki obywateli

Art. 57.

Polska Rzeczpospolita Ludowa, utrwalając i pomnażając zdobycze ludu pracującego, umacnia i rozszerza prawa i wolności obywateli.

Art. 58.

1. Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do pracy, tj. prawo do zatrudnienia za wynagrodzeniem według ilości i jakości pracy.

2. Prawo do pracy zapewniają: społeczna własność podstawowych środków produkcji, rozwój wolnego od wyzysku społeczno-społdzielczego ustroju na wsi, planowy wzrost sił wytwórczych, usunięcie źródeł kryzysów ekonomicznych, likwidacja bezrobocia.

Art. 59.

1. Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do wypoczynku.

2. Prawo do wypoczynku zapewniają robotnikom i pracownikom umysłowym: ustawowe skrócenie czasu pracy, coroczne płatne urlopy.

3. Organizacja wczasów, rozwój turystyki, uzdrowisk, urządzeń sportowych, domów kultury, klubów, świetlic, parków i innych urządzeń wypoczynkowych stwarzają możliwości zdrowego i kulturalnego wypoczynku dla coraz szerszych rzesz ludu pracującego miast i wsi.

Art. 60.

1. Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do ochrony zdrowia oraz do pomocy w razie choroby lub niezdolności do pracy.

2. Coraz szerszemu urzeczywistnianiu tego prawa służą:

1) rozwój ubezpieczenia społecznego robotników i pracowników umysłowych na wypadek choroby, starości i niezdolności do pracy oraz rozbudowa różnych form pomocy społecznej,

2) rozwój organizowanej przez państwo ochrony zdrowia ludności, rozbudowa urządzeń sanitarnych i podnoszenie stanu zdrowotnego miast i wsi, szeroka akcja zapobiegania chorobom i ich zwalczania, coraz szersze udostępnianie bezpłatnej pomocy lekarskiej, rozbudowa szpitali, sanatoriów, ambulatoriów, wiejskich ośrodków zdrowia, opieka nad inwalidami.

Art. 61.

1. Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do nauki.

2. Prawo do nauki zapewniają w coraz szerszym zakresie:

1) powszechne, bezpłatne i obowiązkowe szkoły podstawowe oraz likwidacja analfabetyzmu,

2) stała rozbudowa szkolnictwa średniego ogólnokształcącego i zawodowego oraz szkolnictwa wyższego,

3) pomoc państwa w podnoszeniu kwalifikacji obywateli, zatrudnionych w zakładach przemysłowych i innych ośrodkach pracy w mieście i na wsi,

4) system stypendiów państwowych, rozbudowa burs, internatów i domów akademickich oraz innych form pomocy materialnej dla dzieci robotników, pracujących chłopów i inteligencji.

Art. 62.

1. Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do korzystania ze zdobyczy kultury i do twórczego udziału w rozwoju kultury narodowej.

2. Prawo to zapewniają coraz szerzej: rozwój i udostępnienie ludowi pracującemu miast i wsi wydawnictw książkowych i prasy, radia, kin, teatrów, muzeów i wystaw, domów kultury, klubów, świetlic, wszechstronne popieranie i pobudzanie twórczości kulturalnej mas ludowych i rozwoju talentów twórczych.

Art. 63.

Polska Rzeczpospolita Ludowa dba o wszechstronny rozwój nauki, opartej na dorobku przodującej myśli ludzkiej i postępowej myśli polskiej — nauki w służbie narodu.

Art. 64.

Polska Rzeczpospolita Ludowa troszczy się o rozwój literatury i sztuki, wyrażających potrzeby i dążenia narodu, odpowiadających najlepszym postępowym tradycjom twórczości polskiej.

Art. 65.

Polska Rzeczpospolita Ludowa szczególną opieką otacza inteligencję twórczą — pracowników nauki, oświaty, literatury i sztuki oraz pionierów postępu technicznego, racjonalizatorów i wynalazców.

Art. 66.

1. Kobieta w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ma równe z mężczyzną prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego.

2. Gwarancję równouprawnienia kobiety stanowią:

1) równe z mężczyzną prawo do pracy i wynagrodzenia

według zasady „równa płaca za równą pracę“, prawo do wypoczynku, do ubezpieczenia społecznego, do nauki, do godności i odznaczeń, do zajmowania stanowisk publicznych,

2) opieka nad matką i dzieckiem, ochrona kobiety ciężarnej, płatny urlop w okresie przed porodem i po porodzie, rozbudowa sieci zakładów położniczych, żłobków i przedszkoli, rozwój sieci zakładów usługowych i żywienia zbiorowego.

Art. 67.

Małżeństwo i rodzina znajdują się pod opieką i ochroną Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Art. 68.

Polska Rzeczpospolita Ludowa otacza szczególnie troskliwą opieką wychowanie młodzieży i zapewnia jej najszersze możliwości rozwoju.

Art. 69.

1. Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej niezależnie od narodowości, rasy i wyznania mają równe prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Naruszenie tej zasady przez jakiegokolwiek bezpośrednio lub pośrednio uprzywilejowanie albo ograniczenie w prawach ze względu na narodowość, rasę czy wyznanie podlega karze.

2. Szerzenie nienawiści lub pogardy, wywoływanie waśni albo poniżanie człowieka ze względu na różnicę narodowości, rasy czy wyznania, jest zakazane.

Art. 70.

1. Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia obywatelom wolność sumienia i wyznania. Kościół i inne związki wyznaniowe mogą swobodnie wypełniać swoje funkcje religijne. Nie wolno zmuszać obywateli do niebrania udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych. Nie wolno też nikogo zmuszać do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych.

2. Kościół jest oddzielony od państwa. Zasady stosunku państwa do kościoła oraz sytuację prawną i majątkową związków wyznaniowych określają ustawy.

3. Nadużywanie wolności sumienia i wyznania dla celów godzących w interesy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest karane.

Art. 71.

1. Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia obywatelom wolność słowa, druku, zgromadzeń i wieców, pochodów i manifestacji.

2. Urzeczywistnieniu tej wolności służy oddanie do użytku ludu pracującego i jego organizacji drukarni, zasobów

papieru, gmachów publicznych i sal, środków łączności, radia oraz innych niezbędnych środków materialnych.

Art. 72.

1. W celu rozwoju aktywności politycznej, społecznej, gospodarczej i kulturalnej ludu pracującego miast i wsi Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia obywatelom prawo zrzeszania się.

2. Organizacje polityczne, związki zawodowe, zrzeszenia pracujących chłopów, zrzeszenia spółdzielcze, organizacje młodzieżowe, kobiece, sportowe i obronne, stowarzyszenia kulturalne, techniczne i naukowe, jak również inne organizacje społeczne ludu pracującego — skupiają obywateli dla czynnego udziału w życiu politycznym, społecznym, gospodarczym i kulturalnym.

3. Tworzenie zrzeszeń i udział w zrzeszeniach, których cel lub działalność godzą w ustrój polityczny i społeczny albo w porządek prawny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, jest zakazane.

Art. 73.

1. Obywatele mają prawo zwracania się do wszystkich organów państwa ze skargami i zażaleniami.

2. Skargi i zażalenia obywateli powinny być rozpatrywane i załatwiane szybko i sprawiedliwie. Winni przewleknięcia albo przejawiający bezduszny i biurokratyczny stosunek do skarg i zażaleń obywateli pociągani będą do odpowiedzialności.

Art. 74.

1. Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia obywatelom nietykalność osobistą. Pozbawienie obywatela wolności może nastąpić tylko w przypadkach, określonych ustawą. Zatrzymany powinien być zwolniony, jeżeli w ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania nie doręczono mu postanowienia sądu lub prokuratora o aresztowaniu.

2. Ustawa ochrania nienaruszalność mieszkań i tajemnicę korespondencji. Przeprowadzenie rewizji domowej dopuszczalne jest jedynie w przypadkach, określonych ustawą.

3. Przepadek mienia może nastąpić jedynie w przypadkach, przewidzianych ustawą, na podstawie prawomocnego wyroku sądowego.

Art. 75.

Polska Rzeczpospolita Ludowa udziela azylu obywatelom państw obcych, prześladowanym za obronę interesów mas pracujących, walkę o postęp społeczny, działalność w obrobie pokoju, walkę narodowyzwolenczą lub działalność naukową.

Art. 76.

Obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest obo-

wiązany przestrzegać przepisów Konstytucji i ustaw oraz socjalistycznej dyscypliny pracy, szanować zasady współzycia społecznego, wypełniać sumiennie obowiązki wobec państwa.

Art. 77.

1. Każdy obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej obowiązany jest strzec własności społecznej i umacniać ją jako niewzruszoną podstawę rozwoju państwa, źródło bogactwa i siły Ojczyzny.

2. Osoby, które dokonują sabotażu lub dywersji gospodarczej albo w inny sposób dopuszczają się zamachów na własność społeczną, karane są z całą surowością prawa.

ROZDZIAŁ 8

Zasady prawa wyborczego

Art. 80.

Wybory do Sejmu oraz do rad narodowych są powszechne, równe, bezpośrednie i odbywają się w głosowaniu tajnym.

Art. 81.

Prawo wybierania ma każdy obywatel, który ukończył lat 18, bez względu na płeć, przynależność narodową i rasową, wyznanie, wykształcenie, czas zamieszkiwania, pochodzenie społeczne, zawód i stan majątkowy.

Art. 82.

Każdy obywatel może być wybrany do rady narodowej po ukończeniu lat 18, do Sejmu zaś — po ukończeniu lat 21.

Art. 83.

Kobiety mają wszystkie prawa wyborcze na równi z mężczyznami.

Art. 84.

Wojskowi mają wszystkie

Art. 78.

1. Obrona Ojczyzny jest najświętszym obowiązkiem każdego obywatela.

2. Służba wojskowa jest szlachetnym obowiązkiem patriotycznym obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Art. 79.

1. Czujność wobec wrogów narodu oraz pilne strzeżenie tajemnicy państwowej jest obowiązkiem każdego obywatela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

2. Zdrada Ojczyzny: szpiegostwo, osłabianie sił zbrojnych, przejście na stronę wroga — karana jest z całą surowością prawa jako najcięższa zbrodnia.

prawa wyborcze na równi z osobami cywilnymi.

Art. 85.

Prawa wyborcze nie przysługują osobom chorym umysłowo oraz osobom, które orzeczeniem sądowym zostały pozbawione praw publicznych.

Art. 86.

Kandydatów na posłów i członków rad narodowych zgłaszają organizacje polityczne i społeczne, zrzeszające obywateli w miastach i wsiach.

Art. 87.

Posel i członek rady narodowej powinni zdawać sprawę wyborcom ze swojej pracy i z działalności organu, do którego zostali wybrani.

Art. 88.

Sposób zgłaszania kandydatów i przeprowadzania wyborów oraz tryb odwoływania posłów i członków rad narodowych określa ustawa.

ROZDZIAŁ 9

Herb, barwy i stolica Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Art. 89.

1. Herbem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest wizerunek orła białego w czerwonym polu.

2. Barwami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są kolory biały i czerwony.

3. Szczegóły określa ustawa.

Art. 90.

Stolicą Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest miasto bohaterów tradycji Narodu Polskiego — Warszawa.

ROZDZIAŁ 10

Zmiana Konstytucji

Art. 91.

Zmiana Konstytucji może nastąpić tylko w drodze ustawy, uchwalonej przez Sejm

Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej większością co najmniej dwu trzecich głosów w obecności co najmniej połowy ogólnej liczby posłów.

W Światle DNIA

Do nowych zwycięstw

OGŁOSZONY komunikat PKPG o wykonaniu zadań drugiego roku Planu 6-letniego świadczy wymownie, że

- osiągnęliśmy nowe zwycięstwa w rozwoju socjalistycznego przemysłu,
ustawicznie zwiększamy i to w szybkim tempie uprzedmiotowienie Polski,
osiągnięcia uspołecznionej gospodarki rolnej coraz wyrazistiej dowodzą jej wyższości nad gospodarką indywidualną.

Osiągnięcia te stają się podstawą do walki o wykonanie zadań trzeciego roku Planu 6-letniego. Już pierwsze tygodnie bieżącego roku przynoszą nam radosne sygnały z zakładów pracy o nowych osiągnięciach, o skutecznej walce w dziedzinie codziennego rytmicznego wykonywania planów, w dziedzinie wprowadzania nowoczesnych metod produkcji, w rozwoju współzawodnictwa, o coraz szerszej współpracy naukowców i inteligencji technicznej w rozwiązywaniu trudności stosowania nowej techniki.

Jednakże mamy jeszcze i dużo niedociągnięć jak niewykonanie w pełni planu w tak ważnej dziedzinie, jak produkcja surowców żelaza i stali surowej, jak niedostateczna dbałość o oszczędne zużycie materiałów, jak brak dostatecznej troski o wykorzystanie racjonalizatorską, wynalazczą.

Zadania trzeciego roku Planu 6-letniego są większe niż roku drugiego. Trudności są tym samym też większe, szczególnie w wyniku dysproporcji rozwoju między przemysłem a rolnictwem. Toteż masy pracujące Polski, które przystępują już jutro do dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej tym goręcej podejmują walkę o wykonanie zadań Planu 6-letniego, zadań związanych z utrwaleniem naszego bytu państwowego, ze wzmocnieniem siły kraju, z walką o pokój, aby rany prawa konstytucyjnego wypełnić treścią żywą i mocną. Ta treść to rzetelna praca każdego obywatela, to codzienne wykonanie obowiązków, to zwiększenie tempa budowy socjalizmu.

Wzmoc walke o pokój - to nasz największy obowiazek

Streszczenie przemowienia premiera Cyrankiewicza wygloszonego na miedzynarodowym spotkaniu b. wiezniow Oswiecimia

W PRZEMOWIENIU wygłoszonym w dniu 26 bm. w Warszawie na miedzynarodowym spotkaniu b. wiezniow Oswiecimia Jozef Cyrankiewicz stwierdzil wstepnie, ze byli wiezniowie hitlerowskich obozow koncentracyjnych lepiej niz wielu innych ludzi uwiadamiaja sobie czym groza ludzkoosci knownia imperialistow, szykujacych nowy zamach na wolnosc narodow i ludzkosc.

W ciagu 24 godzin spodziewane jest zerwanie stosunkow dyplomatycznych miedzy Egipcem a W. Brytania

Moskwa 27.1. JAK DONOSI z Kairu agencja TASS, prasa egipska stwierdza, ze wiadomosc o nowym zbrodnym akcie agresji wojsk brytyjskich w Ismailii rozpowszechnila sie szybko po całym Egipcie.

Wedlug informacji ze zrodel miarodajnych, zerwanie stosunkow dyplomatycznych miedzy Egipcem, a Wielka Brytania moze nastapic juz w ciagu najblizszej doby.

Rzeczniczka delegacji egipskiej w ONZ Mahmoud Azmi Bey oswiadczył dziennikarzom, ze wojska brytyjskie dokonaly aktu agresji przeciwko Egipciowi. Dodal on, ze mozliwe jest zarowno zerwanie stosunkow dyplomatycznych miedzy Egipcem a Wielka Brytania, jak i wniesienie przez Egipct skargi do Rady Bezpieczenstwa ONZ.

Patrzac podczas swego pobytu w muzeum Oswiecimskim na sterty dziecięcych bucików, które zostały po zamordowanych dzieciach - mowil premier Cyrankiewicz do zebranych - stalicie jakby przed pomnikiem „nieznanego dziecka” moze tego, które zginelo zaduszone gazem, moze tego, które zabil hitlerowiec zastrzykiem fenolu. Jest to pełen nieludzkiej grozy pomnik tysiecy nieznanych dzieci.

Patrzac na ten straszliwy w swoim oskarzeniu pomnik na pewno mysliliscie rownoczesnie o innych nieznanach, a jakże bliskich nam dzieciach, które dziś pod gradem bomb amerykanskich giną w Korei.

Składając hołd pamięci miliona nieznanych kobiet, i tej, która zginęła zagazowana i tej, którą rozstrzelano jako partyzantkę, i tej, która wycieńczona, schorowana i bezbronna konała w obozowych warunkach, i tej - która pędzona z obozu do obozu, gdy osłabła - gineła od kull SS-mana pewno usłwia damialiscie sobie w jakie to dno zezwierzenia imperializmu dane nam bylo patrzec, na pewno zdawaliscie sobie sprawę, ze imperializm w swym zwyrodnieniu jest zawsze ten sam, ze tak samo dziś cierpią kobiety walczące w Korei.

W OBLICZU IMPERIALISTYCZNYCH PRZYGOTOWAN DO NOWYCH ZBRODNI

W DALSZYM ciagu przemowienia premier Cyrankiewicz wskazal, ze dziś, kiedy imperializm przygotowuje nowa agresje, w poteznym ruchu bojownikow o pokój szczegolna role odgrywaja uczestnicy ruchu oporu we wszystkich krajach i byli wiezniowie hitlerowskich obozow koncentracyjnych.

Obowiazkiem naszym - mowil premier Cyrankiewicz - jest zdawac sobie sprawę ze szczegolnej roli i szczegolnych obowiazkow w walce o pokój. To my jesteśmy żywymy świadkami zbrodni popełnionych przez imperializm. To naszym obowiazkiem jest woal o tych zbrodniach, to naszym obowiazkiem jest mocniej niz dotąd wplec w hasła walki o pokój wołanie „nigdy więcej Oswiecimia” bo „nigdy więcej Oswiecimia” - to zna czy nigdy więcej wojny.

Każdy z nas winien budzić sumienie tych, którzy mają krótką pamięć, tych którzy myślą, że ocala swoje istnienie, chowając głowę w piasek.

Wzmoc naszą walke o pokój, to chyba największy obowiazek jaki na nas spoczywa.

W POLSCE WOŁA O POKÓJ KAŻDA CEGŁA

IMPERIALIZM hitlerowski - mowil dalej premier Cyrankiewicz - ogniem i mieczem pustoszył naszą polską ziemie, na której gościecie.

Jesteście tu w Polsce po siedmiu latach od wyzwolenia, widziecie jak naród, który żyje i chce żyć, buduje swoją przyszłość, jak każda stawiana cegła, każdą nową fabryką, jak całym swoim budownictwem walczy o pokój i wzmacnia siły obozu pokój.

U nas woła o pokój każda cegła, każda tona węgla, każdy żłobek dziecięcy i przedszkole, szkoła i książka, powieść i wiersz, prasa i film, a także zabawka dziecięca. Stojąc nieugięnie na straży niepodległości naszego narodu, utrwalając naszą pracę tę niepodległość i wzmacniając obóz pokóju bronimy równocześnie innych narodów.

Chyba jasne jest dla każdego, kto gości między nami, jakim kłamstwem i oszczerstwem jest, jakoby nasz naród, jakoby narody produujące w walce o pokój, mogły kiedyś zagrozić niepodległości jakiegos narodu.

Jest to tak samo jasne, jak fakt, że imperializm stanowi zagrożenie niepodległości wszystkich narodów, stanowi zagrożenie pokój, zagrożenie dla całej ludzkości.

Jakie zagrożenie - wiecie najlepiej o tym wy, którzyście przeżyli Oswiecim.

Dlatego to wyżej wnosząc o waszych krajach sztandar walki o pokój, spełniacie tym samym wasz najświętszy, patriotyczny obowiazek walki o szczęście dla swoich narodów.

W tej waszej walce towarzyszyć wam będzie wielka i serdeczna sympatia narodu polskiego.

Zwyciestwo i porazka ping-pongistow polskich

Berlin. PAP. ROZEGRANE w godzinach wieczornych dnia 24 bm. w hali sportowej w stoczni „Mathias-Thesen” w Wismar drugie spotkanie przebywającej w NRD polskiej ekipy w tenisie stołowym z zawodnikami NRD zakończyło się zwycięstwem Polaków 8:1 w konkurencji męskiej.

W konkurencji kobiet zawodniczki polskie przegrały 2:3.

Wyniki gier: Mężczyźni: - Krygier - Hanschmann (mistrz Saksonii) - 0:2 (14:21, 19:21), Otremba - Hanschmann 2:1 (17:21, 22:20, 21:13), Gaj - Mueller (Jena) 2:1 (13:21, 21:15, 21:12), Otremba - Mueller 2:0 (21:11, 21:9), Gaj - Raetz (Mecklenburgia) 2:0 (21:12, 21:19), Krygier - Raetz 2:0 (21:10, 21:13), Gaj - Hanschmann 2:0 (21:13, 21:11), Otremba - Raetz 2:1 (21:13, 21:13), Krygier - Mueller 2:0 (21:15, 21:8).

Kobiety: - Szmitt - Hannelore Hanft (Erfurt) 1:2 (21:12, 18:21, 16:21), Bojanowska - Marx (Lipsk) 2:0 (21:18, 21:17), gra podwójna - Guzikówna, Do równa - Hanft, Marx 2:1 (20:22, 21:11, 21:13), Szmitt - Marx 1:2 (17:21, 21:13, 20:22) Bojanowska - Hannelore Hanft 0:2 (14:21, 16:21).

KRÓTKIE WIADOMOŚCI Z KRAJU

Po kilkumiesięcznych próbach, w hucie szkła w Wałbrzychu wyprodukowano nowy gatunek pełnowartościowego szkła ze stłuczki szkła zbrojonego.

W dniu 24 stycznia br. na stacji kolejowej Gdańsk - Wrzeszcz odbyła się uroczysta przekazania do użytku nowowypbudowanego dworca.

Studentci historii sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego wystąpili z ceną inicjatywą zorganizowania akcji szerokiego upowszechnienia sztuki i ochrony zabytków wśród robotników, chłopów i młodzieży szkolnej na terenie Dolnego Śląska.

Na cmentarzu wojskowym w Toruniu odbyło się z udziałem wielotysięcznych rzesz uroczyste oddanie pomnika ku czci pomordowanych przez hitlerowców w roku 1945 kobiet różnych narodowości m. in.: z Polski, Czechosłowacji i Węgier.

W lokalu klubu racjonalizatorów zakł. przem. włen. im. Wiosny Ludów w Łodzi otwarta została krajowa wystawa pomysłów racjonalizatorskich i wynalazków, dokonanych przez pracowników przemysłu włenianego.

Ostatnio odbyła się we wrocławskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych narada, poświęcona dalszej popularyzacji nowoczesnych metod obróbki metali. W naradzie wzięło udział ponad 100 mistrzów szybkościowego skrawania oraz przedstawiciele aktywu gospodarczego z terenu Dolnego Śląska.

Granica pokoju i przyjaźni

Rok temu, 27 stycznia 1951 roku, w Frankfurcie nad Odrą został podpisany akt o państwowej granicy między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną. Linia Odry i Nysy połączyła obydwa kraje wspólnotą najistotniejszych interesów narodowych, wspólnych celów i dążeń.

I u nas i w Niemieckiej Republice Demokratycznej gospodarzami

Dwie nowe dotkliwe porażki amerykanskich imperialistow na forum ONZ

Paryż, 27.1. W DNIU 25 stycznia br. w komisji politycznej Zgromadzenia NZ zakończyła się dyskusja nad sprawą przyjęcia nowych członków do ONZ i odbyło się głosowanie.

Najpierw odbyło się głosowanie nad sprzeczną z Kartą Narodów Zjednoczonych rezolucją peruwiańską. Pod naciskiem delegacji Stanów Zjednoczonych rezolucja ta została uchwalona nieznaczną większością głosów.

Dążenie znacznej ilości delegacji do znalezienia słusznego rozstrzygnięcia sprawy przyjęcia nowych członków do ONZ oraz zrozumienia faktu, że rezolucja peruwiańska nie otwiera drogi w tym kierunku, znalazło wyraz w głosowaniu nad projektem rezolucji radzieckiej, która zaleca Radzie Bezpieczeństwa ponowne zbadanie wniosków o przyjęcie do ONZ Albanii, Mongolskiej Republiki Ludowej, Bułgarii, Rumunii i Węgier, Finlandii, Włoch, Portugalii, Irlandii, Jordani, Austrii, Cejlonu i Nepalu oraz rozpatrzenie złożonego ostatnio wniosku Libii w tejże sprawie.

Przed głosowaniem nad rezolucją radziecką złożył oświadczenie delegat ZSRR - Malik, który wyjaśnił stanowisko Związku Radzieckiego w sprawie przyjmowania nowych członków do ONZ.

Delegacji radzieckiej - powiedział Malik - nie chodzi oczywiście o to, ażeby Rada Bezpieczeństwa ograniczyła się do ponownego zbadania wniosków przyjęcia wymienionych w rezolucji radzieckiej państw do ONZ. Delegacja radziecka nie wątpi, że badając te wnioski, Rada Bezpieczeństwa uzna za możliwe przyjęcie wszystkich 14 państw w poczet członków ONZ. Ludność tych 14 państw - zaznaczył Malik - wynosi przeszło 112 milionów osób.

Przyjęcie ich do ONZ zwiększy ilość członków organizacji do 74. Przyjęcie tych państw do ONZ będzie stanowiło niewątpliwie krok naprzód w kierunku rozszerzenia wpływu Organizacji Narodów Zjednoczonych. Przyjęcie ich rozszerzy współpracę między narodami i państwami w interesie pokoju i bezpieczeństwa.

Malik przeprowadził analizę uchwalonej przez komisję rezolucji peruwiańskiej i stwierdził, że jest ona sprzeczna z Kartą NZ. Zaznaczył on również, że po poprawkach, jakie zostały do tej rezolucji wniesione i które zostały wraz z nią uchwalone pod naciskiem licznych delegacji, rezolucja peruwiańska została pozbawiona wszelkiej treści politycznej i prawnej.

Po oświadczeniu Malika przystąpiono do głosowania nad rezolucją radziecką. Została ona uchwalona głosami 21 delegacji (ZSRR, Polska, Czechosłowacja, Ukraina, Białoruś, Arabia Saudyjska, Irak, Iran, Egipt, Liban, Syria, Szwecja, Dania, Norwegia, Afganistan, Indie, Indonezja, Burma, Argentyna, Jugosławia).

25 delegacji, w tym delegacje Anglii i Francji nie zdecydowały się głosować przeciwko rezolucji radzieckiej i wstrzymały się od głosu.

Tylko delegacja Stanów Zjednoczonych i delegacje najbardziej posłusznych satelitów głosowały przeciwko rezolucji radzieckiej.

Wyniki głosowania stanowią poważny sukces delegacji radzieckiej i świadczą o upadku prestiżu Stanów Zjednoczonych w ONZ.

W KOMISJI SPOŁECZNEJ

Paryż, 27.1. MOCARSTWA kolonialne poniosły w dniu 25 stycznia porażkę w komisji społecznej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych. 32 głosami przeciw 9 głosom Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji, Holandii, Belgii, Kanady, Turcji, Australii i Nowej Zelandii oraz przy 10 wstrzymujących się komisja społeczna uchwalila przyjęcie rezolucji o prawie narodów do samookreślenia.

kraju są masy pracujące, które budują podwaliny sprawiedliwego ustroju. Umocnienie pokój stanowi wspólny cel obydwu krajów, a rozwój gospodarczy wzmacnia siły obozu pokój.

Nie ma dziś sztucznych barier między Polską, a jej demokratycznym pokojowym sąsiadem - NRD, Granica na Odry i Nysie, granicą wyrównującą krzywdę dziejową na rodu polskiego, nie dzieli, a zbliża obydwa kraje, które prowadzą walkę o pokój wraz z całą postępującą ludzkością, w oparciu o pokojową politykę ZSRR.

W toku rozwijających się wydarzeń Niemiecka Republika Demokratyczna dokumentowała czynami swą przynależność do obozu pokój. Na czoło jej niezamordowanych wysiłków o zachowanie pokój, wybija się bezspornie walka o zjednoczenie Niemiec, ponieważ Niemieckie Zjednoczone pod hasłami demokratycznymi pokrzyżowałyby amerykańskie plany odrodzenia Wehrmachtu w Trizoni.

Agresywne plany Adenauera natrafiają na opór społeczeństwie zachodnio-niemieckim, które jest za zjednoczeniem Niemiec i przeprowadzeniem wolnych wyborów tak, jak proponuje NRD. W obecnej sytuacji pokojowa, demokratyczna polityka NRD stanowi źródło energii dla bojowników o pokój w terroryzowanej Trizonii.

W sierpniu ub. roku nje pomogły bonskim odwetowcom karabiny maszynowe, ani psy policyjne na posterunkach granicznych. Młodzież szła dziesiątkami tysięcy do NRD, aby brać udział w zlocie młodzieży demokratycznej ze wszystkich stron świata.

Kiedy delegacja NRD formułowała za trybuny ONZ swój program obrony pokój i bezwzględnej walki przeciw remilitaryzacji Niemiec, świat usłyszał prawdziwą wolę narodu niemieckiego.

Delegacja NRD występowała bowiem w imieniu narodu niemieckiego, który nie chce być narzędziem w rękach żadnych wojen i mordów imperialistów. Zarówno dla tych Niemców, którzy biorą czynny udział w budowie nowego życia NRD, jak i dla tych z Łaby, którzy walczą przeciw remilitaryzacji - droga jest sprawa zjednoczenia i pokój.

W odpowiedzi na beczelną notę USA rząd węgierski ponawia protest przeciwko popieraniu zdrajców i zbrodniarzy wojennych

BUDAPESZT, 27.1. NA PROTEST rządu Węgierskiej Republiki Ludowej przeciwko uchwaleniu w Stanach Zjednoczonych ustawy asygnującej 100 milionów dolarów na finansowanie kłajach demokracji ludowej, rząd USA odpowiedział 29 grudnia ub. r. nic nie mówiącą notą, utrzymaną w brutalnym tonie. W związku z tym rząd węgierski wysłał dnia 24 stycznia do Stanów Zjednoczonych notę, w której w sposób najbardziej kategoryczny odrzuca brutalny ton noty rządu Stanów Zjednoczonych i zwraca uwagę rządu amerykańskiego, że używanie takiego tonu jest nieodpowiednie w normalnych stosunkach między suwerennymi państwami.

Podtrzymując wysunięte poprzednio zarzuty, że rząd USA popiera i uzbraja faszystów węgierskich i zdrajców wojennych, nie tylko takich, którzy zbiegli z Węgier, lecz po większej części takich, którzy mieszkają na Węgrzech i prowadzą antydemokratyczną dywersyjną działalność, rząd węgierski ponownie zwraca uwagę rządu Stanów Zjednoczonych na fakt, że popieranie i uzbrajanie faszystów węgierskich, zbrodniarzy wojennych i innych elementów reakcyjnych jest całkowicie sprzeczne z traktatem pokojowym z 1947 r., z licznymi porozumieniami międzynarodowymi i deklaracjami, przyjętymi i podpisanymi przez rząd Stanów Zjednoczonych.

Uczestnicy miedzynarodowego spotkania b. wiezniow Oswiecimia zwracają się do opinii świata o wzmoczenie walki o pokój

(Dokończenie ze str. 1-ej) ni, Bułgarii, NRD, Luksemburga, Grecji, Austrii i Włoch.

Z przemówień delegatów zagranicznych była zdecydowana wola wzmoczenia walki o pokój, walki o to, „aby nigdy nie powtórzył się Oswiecim”.

Przedstawicielka Polski - laureatka Międzynarodowej Nagrody Pokój - Wanda Jakubowska, wygłosiła obszerny referat, w którym podkreśliła, że barbarzyńskie metody, stosowane w dążeniu do ujarznienia świata przez imperializm amerykański wzorowane są na metodach hitlerowskich, a często nawet są jeszcze bardziej nieludzkie.

W czasie obrad przybyła na salę delegacja dzieci warszawskich - wśród których znajduje się wiele sierot po zamordowanych przez okupanta więźniach. Wśród gorących owacji dzieci przekazały zebranyemu życzenia owocnych obrad dla zabezpieczenia pokój na całym świecie.

W CZASIE obrad popołudniowych zabrali kolejno głos przedstawiciele poszczególnych delegacji: delegat Francji - Jean Maurice Hermann, przedstawicielka Triestu - Josephine Cataruzzi, delegat Polski - ks. prof. Seweryn Kowalski, Josephina Soleme - Belgia, Maria Jaszczukowa - Polska, Elettra Palastrini - Włochy, Lucien Penner - Francja, Vasilko Yviku - Rumunia, pastor Harald Poelchau - Niemcy zachodnie, delegat Hiszpanii - Portoles i przybyła z Niemiec zachodnich wdowa po zamordowanym w Oswiecimiu, która przed przystąpieniem do obrad maskę pośmiertną i pamiątki pozostałe po wybitnym działaczu robotniczym Hamburga - Edgar Andre, ścietym przez hitlerowców.

W czasie obrad przybyły na salę owacyjnie witane delegacje harcerskiej warszawskiej i Ligi Kobiet. Wśród delegacji tych znajdował się najmłodszy więzień Oswiecimia - Jurek Wiśniewski, urodzony tuż przed wyzwoleniem obozu. Delegacje złożyły bojownikom antyfaszystowskim pomysłom obrad oraz wręczyły upominki gościom zagranicznym.

Po przemówieniach zebrani dokonali wyboru Międzynarodowego Komitetu Łączności b. wiezniow Oswiecimia, w skład którego weszli przedstawiciele b. wiezniow różnych krajów.

Następnie odczytany został tekst apelu do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Apel został przyjęty przez zebranych jednomyślnie. Specjalna komisja wybrana w czasie spotkania doręczy apel Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ.

(Tekst apelu podamy w najbliższych dniach).

PRZYJĘCIE W PREZYDIUM RADY MINISTRÓW

W dniu 26 bm. w godzinach wieczornych Premier Rządu R. P. Prezes Rady Naczelnej Związku Bojowników o Wolność i Demokrację - Józef Cyrankiewicz podejmował na przyjęciu w Prezydium Rady Ministrów delegatów na międzynarodowe spotkanie b. wiezniow Oswiecimia.

Przyjęcie, na którym spotkali się złączeni wspólnymi wspomnieniami i wspólną wolą walki o pokój b. wiezniowie hitlerizmu, odbyło się w bardzo serdecznej atmosferze.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

* W Bejrucie doszło do krwawego starcia między policją libańską a studentami, manifestującymi solidarność z narodem egipskim 30-tu studentów i 5-ciu policjantów odniosło rany.

* Z Tokio donoszą, że z tamtejszego więzienia wypuszczono znowu 20-tu zbrodniarzy wojennych.

* Decyzja władz brazylijskich w sprawie zakazu zwolnienia do stolicy Brazylii ogólnoamerykańskiego kongresu Obronców Pokój wywołała głębokie oburzenie postępowej opinii publicznej wszystkich krajów kontynentu amerykańskiego.

Proces szpiegów amerykanskich w Czechosłowacji

PRAGA, 27.1. W mieście Ijczin w Czechosłowacji rozpoczął się proces grupy 18 szpiegów i zdrajców ojczyzny.

Akt oskarżenia stwierdza, iż oskarżeni pozostając na usługach wywiadu amerykańskiego, za pomocą szpiegostwa i dywersji oraz drogą rozpowszechniania oszczerczych ulotek, starali się przeszkodzić twórczym wysiłkom mas pracujących Czechosłowacji. Większość oskarżonych to bogacie wyciścy, którzy aktywnie współpracowali z agentami wywiadu amerykańskiego nasylanymi do Czechosłowacji z Niemiec zachodnich.

Moda

Idziemy na zabawę

O KRES karnawałowy rozpo- czał tradycyjny Sylwe- ster, który jest jakby próbą generalną późniejszych zabaw i wieczorków. O ile dawniej karnawał był na ogół przywi- lejem ludzi bogatych i „dobrze urodzonych”, którzy na balach prezentowali swe wspaniałe stroje, o tyle dziś zabawy kar- nawałowe są dostępne dla wszystkich.

Każda z nas bez wątpienia również wybierze się na jakąś zabawę. Problem sukni o tyle nie istnieje, że możemy iść w każdej sukni, zarówno welnianej, jak i jedwabnej.

W tym sezonie modne są krótkie suknie wieczorowe, a wszelkie suknie powłóczyste z trenami należą do przeszłości. Noszone są suknie długości 33 — 35 cm. od ziemi, suknie o dość dużych dekoltach, bez rękawów lub z krótkimi rękawami. Spódnice noszone są zarówno wąskie, przybrane rzmaitymi „fruwakami” jak i szerokie, a więc plisowane, ze wstawionymi godetami lub też w fałdy.

Suknia wieczorowa najład- niej wygląda gdy jest jasna, kolorowa. A więc niebieska, cy trynowa, różowa, no i oczywiście biała.

Do sukni takiej możemy wo- żyć króciutkie bolerko z trzy- ćwierciowym lub krótkim rękawkiem. Bolerko to zapinane na guziki z przodu zmienia suknię wieczorową na popołud- niową. WŁADA

Wojsko jest dobrą szkołą życia

Przodujący żołnierze

— przodownikami w pracy zawodowej Służba wojskowa kształci nowe kadry ludzi pracy

PRZY wydobyciu z dna morskie- go wraka hitlerowskiego pancernika „Gneisenau” wyróżnili się, obok innych, także nurkowie i marynarze załóg S/S „Smok” i S/S „Świato- wid”: Stanisław Matlak, Jonca, Sa- dowy, Uklejewski, Wiśniewski. Wszyscy ci przodownicy Polskiego Ratownictwa Okrętowego niedawno odbywali służbę wojskową i zdobyli zaszczytne tytuły przodowników wy- szkolenia bojowego i politycznego.

Coraz liczniejsi żołnierze - przo- downicy wyszkolenia bojowego sta- ją się przodownikami pracy zawo- dowej i społecznej, przechodząc do ży- cia cywilnego.

Służba wojskowa jest szkołą nowych kadr ludzi pracy, szcze- gólnie dobrze przygotowanych pod względem ideowym i zawodowym. Odbywając służbę wojskową, żoł- nierz zdobywa rzetelną pracę wie- dzę fachową i to w zakresie specja- lności, szczególnie cennych w produkcji. Tysiące wysokokwalifi- kowanych monterów, elektrotech- ników, ślusarzy i innych co roku zasila kadry pracowników prze- mysłowych, opuszczając szeregi wojska.

Wnoszą oni do pracy zawodowej nie tylko wiedzę fachową, ale także ów szczególny stosunek do pracy,

który wyrobiła w nich służba wojsko- wa.

W SZCZECIŃSKIEJ Wytwórni Sprzętów Metalowych pracuje jako frezer b. żołnierz Henryk Żu- lis. W grudniu ubiegłego roku osią- gnął on 195 proc. przeciętnej normy i w dużym stopniu przyczynił się do przekroczenia oddziałowego planu pracy.

Wyniesiona z wojska świadomość dyscypliny — mówi Żulis — poma- ga mi dzisiaj pracować z każdym dniem lepiej przy realizacji zadań produkcyjnych.

Kierownikiem oddziału fabryczne- go, w którym pracuje Żulis jest ofi- cer rezerwy Edward Kustron. Jest on jednym z najlepszych kierowni- ków oddziałowych.

„Wojsko — mówi on — rozsze- rzyło mój horyzont polityczny i i- deologiczny, nauczyło mnie współ- żyć z ludźmi i wycelowywać ich w duchu obowiązkowości. Temu tyl- ko zawdzięczam, że w krótkim cza- sie potrafiłem tu, w zakładzie wy- chować wielu młodych ludzi na wzorowych robotników. Służba w ludowym wojsku była dla mnie wielką szkołą życia”.

SILNA WIĘZ ŁĄCZY ROBOTNIKÓW I ŻOŁNIERZY

W YROBIENIE w przyszłym pra- cowniku w czasie służby wojs- kowej odpowiedzialności za sprzęt i nawyku oszczędności w używaniu materiałów, przeniesione w dziedzi- ne pracy zawodowej staje się źró- dłem realnych korzyści dla gospodar- ki kraju.

Oceniając te zjawiska, nie można pominąć milczenia działania przy- kładu osiągnięć robotników - przo-

downików pracy oraz więzi, która silnie łączy klasę robotniczą z lu- dowym wojskiem. Stała łączność za- łóg robotniczych i zespołów produk- cyjnych ze swymi towarzyszami pra- cy odbywającymi zaszczytną służbę wojskową, żywe wzajemne zaintere- sowanie pracą i jej wynikami, ma działanie obustronne: żołnierzy po- budza do współzawodnictwa w wy- szkoleniu bojowym i zobowiązuje do trwałego wysiłku wobec towarzyszy pracy zawodowej, załogi zachęca do naśladowania swych najlepszych to- warzyszy.

WYMIANA LISTÓW

CORAZ częściej ma miejsce wy- miana listów pomiędzy załoga- mi robotniczymi a tymi ich towarzy- szami, którzy odbywają służbę woj- skową.

Robotnicy Fabryki Maszyn Rolni- czych „Unia” w Grudziądzu z okazji Nowego Roku, przelali pracowni- kom fabryki, pełniącym obecnie służ- bę wojskową, upominki i listy. Pisa- li w nich z dumą o przedterminowym i z nadwyżką wykonaniu planu rocz- nego fabryki.

Niebawem na listy nadeszły od- powiedzi. Żołnierz, Jerzy Stefański, ZMP-owiec, przodownik pra- cy Fabryki „Unia”, wyrabiający w kuźni fabrycznej stale 210 proc. normy napisał: „Wasze osią- gnięcia produkcyjne, Drodzy Towar- zysze, są dla nas zachętą do jes- zcze ofiarniejszej służby w Lu- dowym Wojsku Polskim. W fabry- ce zdobyłem tytuł przodownika pracy, w wojsku będę starał się zdobyć zaszczytny tytuł przodo- nika wyszkolenia bojowego i poli- tycznego”.

Ślusarz, Feliks Filczak, który za- swą wzorową postawę skierowany został do podoficerskiej szkoły bro- ni pancernej, napisał: „Po odbyciu służby, wiedza fachowa, zdobyta w wojsku, pozwoli mi osiągnąć w pra- cy produkcyjnej wyniki lepsze, niż poprzednio”.

Na pewno obydwa spełnią swoją obietnicę. Żołnierz - przodownik to prawie zawsze także i robotnik - przodownik. (g)

Jadwiga Jędrze'owska

URODZIŁAM SIĘ NA KORCIE

(Opracował Kazimierz Gryżewski)

JADĘ znów do Londynu. Mam grać w turnieju Queens Clubu, a później próbować sił w Wim- bledonie. Gdzieś w samym koniu szku serca kołaczka mała iskierka nadziei, że może w tym roku po- wiedzie mi się w walce o tytuł najlepszego tenisistki świata. Zda- je sobie jednak sprawę, jak cięż- ka droga jest do sukcesu. By- najmniej nie przeceniam swych sił i wiem, że mam wiele doskona- łych rywalek, które posiadają środki i pieniądze na grywanie z doskonałymi trenerami i przygo- towują się do Wimbledonu nie- zwykłe solidnie.

A no zobaczymy jak powiedzie- się w tym roku... W Queens Clubie poszło mi niespodziewanie dobrze. Wygrałam z Angielką — Weste- roft 6:4, 4:6 6:2. Po ciężkiej walce zwyciężyłam Niemkę — Horn 6:3, 7:5. W finale przegrałam z Amerykanką Burke. Zdobyłam jednak wicemistrzostwo Londynu, co niewątpliwie było nie ma- łym sukcesem. Niestety, zaczyna- lam odczuwać coraz większy ból w nodze, co bardzo mnie martwi- ło.

Wreszcie Wimbledon otworzył podwoje. Już na wstępie spotkało mnie pewnego rodzaju rozczaro- wanie, gdyż mimo zwycięstwa nad Jacobs w Wimbledonie, nie zosta- lam rozstawiona. W pierwszej run- dzie wpadłam na Angielkę Law, którą eliminuję 6:3, 6:4. W następ- nej kolejce zwyciężam Rindley 6:2, 6:4 i trzeba pecha, że znów spotykam się z moją zorną Kra- hwinkel. Przystępuję do meczu zre- zygnowana, bez odpowiedniej wo- li zwycięstwa i przegrywam.

5000 FUNTÓW PODATKU

OKULISACH turnieju wimble- dońskiego wspominałam nie- dawno. Teraz przy okazji uzupeł- nię to opowiadanie. A więc, w czasie ostatniego pobytu w Lon- dynie dowiedziałam się, że All En- gland Club, który jest właściwie lem kortów tenisowych w Wim- bledonie i organizatorem tej im- prezy, zapłacił 5000 funtów podat- ku od dochodu — ostatniego tur- najeu. Wysokość podatku wskazu- je, jakim świetnym interesem mu- si być turniej wimbledoński i jak wielkie przynosi dochody. Jest to zresztą klub najzupełniej eksclu- zywny. Aby zostać jego człon- kiem, trzeba czasami czekać po kilkanaście lat na balotowanie. Wpisowe i składki są niezwykle wysokie. Oczywiście klub jest niedostępny dla ludzi pracy.

Po Wimbledonie zostałam za- proszona do Dublina, gdzie bez większego trudu zdobyłam tytuł mistrzyni Irlandii. Po powrocie do kraju wygrałam międzynarodo- we mistrzostwo Polski, bijąc Volk merdowe. Zdobyłam również ty- tuł mistrzyni Polski po zwycię- stwie nad Dubieńską 6:1, 6:4.

NA KRZYTYCH KORTACH

W ZIMIE wyjeżdżam do Ko- penhagi, gdzie na krytych kortach pobiliam Dam 6:1, 6:2 i Sperling 2:6, 6:4, 6:2. Tego rodzaju zwycięzki na kryte korty, były je- dyną okazją do zimowego trenin- gu. Niestety u nas s-zon tenisowy kofczył się w końcu września. W innych krajach trwał on cały rok, gdyż tenisistki korzystały z krytych kortów. O budowę zimowych kor- tów nikt się u nas nie troszczył, a gdyby nawet pomyślał — tego rodzaju tereny stałyby się z całą pewnością przedsięwzięciem han- dlowym. Przedsiębiorca chciałby jak najprędzej zamorty-ować inte- res i gra na takich kortach była- by niesłychanie kosztowna i nie- dostępna dla młodzieży i szero- kich mas pracujących.

MAJAC 21 lat odnoszę jeden z moich największych suk- cesów życiowych. W marcu tre- nuję na angielskich krytych kor- tach pod kierunkiem znanego tre- nera Hieronza, po czym gram o mistrzostwo Londynu. Zwyciężam miss Round, która, jak się póź- niej moi Czytelnicy przekonają, zdobyła dwukrotnie mistrzostwo świata. W półfinale spotykam do- skonałą Angielkę, miss Stam- mers. Odczuwam wielką treść przed tym meczem, bowiem po- raz pierwszy miałam walczyć z przeciwniczką, grywającą lewą ręką. Na szczęście szybko oswoi- łam się z jej sposobem gry. Stam- mers schodzi z kortu pokona- ną 4:6, 9:7, 2:6.

W finale zmierzyłam się z gro- źną Amerykanką Nuthal. W pier- wszym secie roznoszę przeciwni- cę 6:0, drugiego przegrywam 4:6,

ale trzeci staje się znów moim łupem 6:3.

SŁUSZNA KRITYKA

IMO tego wielkiego sukcesu, prasa fachowa nie szcze- dziła mi wówczas krytycznych uwag. Wytykano mi braki w bra- niu piłek z powietrza, a równie- ż zle smeczowanie (zabijanie piłki przy siatce). Radzono mi, abym więcej ćwiczyła z dobrymi trenerami, a rzadziej brała udział w turniejach, bowiem zbyt czę- ste spotkania osłabiają system nerwowy.

Słucham się rad, powracam do Warszawy. Właśnie w tym cza- sie nasi tenisiści trenowali w sto- licy z instruktorem francuskim Estrabeau, przygotowując się do meczu o Puchar Davisa z Ho- landią. Uczestniczę w obozie i gram z kolegami. Korzystam rów- nież z rad francuskiego trenera.

W maju wyjeżdżam do Wied- nia. Przechodzę gładko do fina- lu po zwycięstwie w półfinale nad Węgierką Baumgarten 6:2, 6:1. A w finale spotykam się z Amerykanką — Jacobs, Gramy po deszczu, więc kort jest roz- moknięty i śliski. Czuję się na- nim bardzo źle. Boję się o nogę, która ciągle boli. Obawiam się biegać, aby się nie przewróci- ć.

Jacobs prowadzi 3:1, później 4:2. Z najwyższym trudem wy- równuję, po czym stan jest 5:5. Jeszcze raz Amerykanka prowa- dzi 6:5. Wyrównuję, wpadam wreszcie w uderzenie i prowadzę 7:6. Czuję teraz, że wygram se- ta. W tym momencie zaczyna się na nowo ulewa. Musimy uciekać z kortu. Gdy wznowiono mecz, znów nie mogłam wpaść w ude- rzenie. Przegrałam seta 6:8.

BEZ PANTOFELI

W CZASIE drugiego seta deszcz ciągle pada. Jacobs prowadzi 5:3. Slizgam się co chw- ię, często nie jestem w stanie dobiec do piłki. Nie ma rady, zdejmuję pantofle i gram w sa- mych skarpetkach. Doprowadzam stan gry do 6:6. I znów deszcz zmienia się w ulewę. Nogi mnie boją coraz bardziej. Każdy krok na korcie sprawia mi ból. Prze- grywam.

W szatni zdejmuję skarpетки, Nogi mam pokrwawione, pełne bąbli. Jacobs zrewanżowała się za berlińska porażkę.

SUKCES HEBDY

Z WIEDNIA udaje się do Pa- ryzu. Co za pechl! Po raz szósty trafiam na Krahwinkel i po raz szósty przegrywam. Jed- yną pociechą jest dla mnie wów- czas wielki sukces Józefa Hebdy, który po wspaniałej walce po- konał Australczyka o świato- wej sławie — Mac Gratha. Heb- da wygrał 8:6, 6:2, 7:9, 7:5. Mi- ja! on swego rywala precyzyjnie przy siatce i doprowadzał go do rozpaczy. Niestety, Hebda wyzer- panny walką, na drugi dzień prze- grał z mało znanym Anglikiem Wilde.

Z powodu trudnych warun- ków finansowych naszego Związ- ku nie mogłam wcześniej wyje- chać do Londynu i przygotować się do turnieju wimbledońskiego. Startuję w Wimbledonie, ale czu- je że przechodzę spadek formy. Wygrywam z mało znaną Angiel- ką Mac Dean 3:6, 6:0, 6:2, a w następnej kolejce ulegam Horn 3:6, 3:6. Gram fatalnie i dość po- wiedzieć, że w czasie meczu stra- ciłam aż 8 piłek, które źle za- serwowałam. Jednym słowem nic mi nie wychodziło, nie mogłam opanować nerwów.

Na jesieni wyjeżdżam już tra- dycyjnie do Meranu. Najwięk- szy sukces odnoszę w turnieju otwartym, gdyż bije Włoszkę — Rivoli 10:8, 6:2, a następnie była, wielokrotną mistrzynią Niemiec — Reznicek 6:3, 6:3 i w finale zwyciężam dobrą Francuzkę Hen- rotin 6:3, 6:3.

W Pucharze Lenza czekają mnie ciężkie gry. Aussem i Krahwinkel nie startowały w otwartym turnieju, oszczędzały bowiem siły na rozgrywki pu- charowe.

Gram z Aussem. W pierw- szym secie roznoszę ją 6:0, czu- je, że narzuciłam zbyt wielkie tempo, zdaje sobie po niewcza- snej sprawie, iż źle rozłożyłam si- ły, że elabne. Następne sety przegrywam 2:6, 3:6. Tradycyjnie ulegam też Krahwinkel, z którą walczę już po raz siódmy w ży- ciu (2:6, 3:6). Mam jeszcze do re- zegrania spotkanie z Włoszką Valerio. Była to dobra tenisistka, która miała regularność i potra- fiła dobrze rozgrywać spotkanie taktycznie. (13) (Dcn)

Pieśń harcerzy

na igrzyskach zimowych

Muz. Fr. Leszczyńska Słowa H. Kołaczowska

Musical score for the song 'Pieśń harcerzy' with lyrics in Polish. The score includes a 'Marcato' section and lyrics such as 'Zapał ma i silną wolę każdy z nas'.

ZAPAŁ ma i silną wolę każdy z nas, czwórki, piątki zdobył w szkole każdy z nas, więc wysoko nosi głowę każdy z nas i zaciebie ma sportowe każdy z nas, kolego, każdy z nas.

Na nie twój wysiłek zda się, to się wie, jeśli leniem byłeś w klasie, To się wie, kolego, to się wie.

HEJ, zimowe. Hej, igrzyska, skrzypi narta...

KTO prawdziwym jest harcerzem tak jak my, ten do pracy też się bierze tak jak my, by Ojczyźnie, by Ludowej płacąc dług silne mięśnie, mądrą głowę oddać mógł, kolego, oddać mógł.

HEJ, zimowe, Hej, igrzyska, skrzypi narta...

CHWYC saneczki, lyżwy, narty, co tam chcesz. Być sportowcem, to nie żarty — dobrze wiesz.

PRZYGODY FELKA WĘGIELKA

(46)



Przez moment w jaskini pa- nował niebываły chaos. W po- wietrzu unosił się tuman popio- łu, który pomieszany z grzy- cym dymem, nie pozwalał niko- mu pojąć się w sytuacji. Na- gle pojawienie się trąby wywo- łało powszechną panikę. Nean- dertalczycy, a wraz z nimi Ja- nek z Węgielem rzucili się w popłochu do drugiego wyjścia z



pieczary, znajdującego się w przeciwnym jej końcu. Wkrótce wybiegli wszyscy na zewnątrz i tam dopiero potro- chu ochłonęli. Jeden z wlocha- tych ludzi wskazał na jakiś od- dalający się powoli zwierzę. — To on — rzekł Węgielek. — Mastodont, przadziadek na- szego słonia, wypłatał nam fi- gła. Odrzucimy te nie są groźne, lecz bardzo złośliwe.



— Z tego wszystkiego domy- ślam się — odparł Janek, — że przeskoczyliśmy niedawno wiele milionów lat i znajdujemy się obecnie w trzeciorzędzie, czyli epoce odległej od moich czasów o ponad pół miliona lat. — Masz zupełną rację, ale- mnie coś innego przyszło na myśl... To mówią Węgielek zbliżył



się do starszego rodu neander- talczyków i począł mu wyma- chiwać pod nosem. Z wielkim trudem objaśnił praludziom, że pragnie zapo- wać na mastodonta. Do pomocy potrzebują jednak kilkadziesiąt osób. Starszy zrozumiał „resz- cie i kiwnął głową. Projekt na- tychmiast wcielono w czyn. (D. c. n.)

Spacerkiem



To jest kierowca!

TAK SIĘ nieszczęśliwie złożyło, że z Ośrodka Zdrowia na Karłowicach nie można było w żaden sposób uzyskać połączenia telefonicznego z Pogotowiem Ratunkowym. A tu, jak na złość zemdlata jedna z pacjentek, a lekarz stwierdził konieczność przewiezienia jej do szpitala.



Z braku laku, czy mówiąc po prostu karetki, znajdujący się w Ośrodku, personel zaczął „tapać” przez jeżdżące w pobliżu samochody. Pierwszym pojazdem, który przyjechał do szpitala był wóz nr rej. A-91867.

„Spacerki” wyrażają uznanie dla humanitarnego kierowcy, który nie tylko odwiózł do Kliniki pacjentkę, ale także bezinteresownie przywiózł z Kleciny jej męża. (ster)

Wikt i opierunek

SZCZURY też chcą żyć — mówi dyrekcja PSS i z dziwnym uporem, bykocjuje stosowanie wszelkich środków, służących do skracania życia tym wielce rozpowszechnionym gryzoniom.

Szczury czują się dumnie z troskliwości, jaką są otaczane i postanowiły uczucia swe manifestować publicznie. Toteż z wypiętą pierśią, z miną pełną godności, na leżnię ich stanowią w gryzoniowej arystokracji, spacerują po wystawie sklepu spożywczo-chemicznego.



go przy ul. Pomorskiej 49 i., oglądają przechodniów.

Ponieważ jednak szczury nie mogą żywić się tylko strawą duchową, pomagają w uprzątaniu półek sklepowych.

Jak dotychczas, wielce sobie pożył w sklepie nr 119 chwala. (ster)

Proponujemy

SNIEG — jak powszechnie wiadomo — służy między innymi do tego, by przykrywać ulice i domy białą, puszystą pierzynką.

Dlatego też z racji coraz to większych opadów szczególnie radość wyraża wrocławska dziewczątka. W ruch poszły narty i saneczki.

Niestety, Wrocław nie oferuje w góryste tereny. Dlatego „Spacerki”, w imieniu młodych miłośników śniegu, proponują: trzeba urządzić popularne wycieczki saneczkowe i małych amatorów białego szaleństwa na podmorskie wzgórza. (ster)

To się chwali

TAK już się dzieje, że „Spacerki” prawie zawsze muszą ganić, przypominać, ostrzegać. Tę pracę zaliczają same raczej do nieprzyjemnych. A chwalenie, które, niestety zdarza się rzadko, do zdecydowanie przyjemnych.

Ul. Podwale Świdnickie. Jakaś starsza wiekiem dozorczyni, sprząta chodnik. Na tro-tuarze leży duży kamień. Kobieta stara się więc odsunąć go na bok. Pcha silnie, jednak kamień, przymarznąty, nie posuwa się naprzód. I chyba nie dałaby sobie z nim rady, gdyby nie pomoc młodego mężczyzny.

— Dziękuję — mówiła później wzruszona starszuszka.

Nie znamy nazwiska uprzejmego mężczyzny. W każdym bądź razie, w imieniu starszuszki i własnym wołamy: to się chwali.

Mielśmy chyba rację, podciągając ten „Spacerki” pod „rubrykę” pracy przyjemnej. (b)

Odpowiedzi redakcji

Ob. Anna Kolać — Wrocław. Wasz wniosek przedłożyliśmy odpowiednim władzom.

Ob. Irena Sługocka — Wrocław. W sprawie waszej interweniowaliśmy w W.K.M.O.

Anna Karbowiak — Wrocław. W najbliższych dniach sprawa przydziału węgla dla pracowników MPO zostanie załatwiona.

Abyśmy mogli jeść do syta

dużo smacznego drobiu

tuczarnia w Bielanych musi wykonać plan 100.000 zł oszczędności przyniesie realizacja zobowiązań powziętych przez skubaczkę dla uczczenia 10-lecia powstania PPR

S PRAWNE dłonie skubaczek migają poprzez chmury wirujących w powietrzu piór. Oszukane kury, kaczki i gęsi poddawane są specjalnym oględnikom: czy na żółtej, pobitej grubą warstwą tłuszczu skórcie nie ma zadraśnień, a jeżeli są, to ile i o jakich rozmiarach? Bo tuczarnia w Bielanych zawsze wysyła towar pierwszorzędnej jakości.

Na zebraniach Komisji Dzielnicowych mieszkańcy Wrocławia głosują za wnioskiem o podwyższenie świadczeń lokatorów na rzecz remontu budynków mieszkalnych

OSTATNIO we wszystkich niemal dzielnicach odbyły się nadzwyczajne plenarne posiedzenia Komisji Dzielnicowych. Zebrania były poświęcone m. in. projektowi podwyższenia świadczeń lokatorów na rzecz remontu budynków mieszkalnych.

Posiedzenie takie odbyło się również w Dzielnicy VIII-ej. W dyskusji głos zabierali mieszkańcy wszystkich bloków, a m. in. ob. ob. Dudek, Wiśniewski, Jakimowicz.

Władze miejskie — stwierdziły — otaczają nasze przedmiścia troskliwą opieką. Otrzymałyśmy połączenie tramwajowe, żłobek, trzy ośrodki zdrowia, kino, dom kultury i łaźnię. Czas teraz, abyśmy z kolei i my pomogli władzom miasta, a tym samym i ludziorom pracy, którzy oczekują przeprowadzenia remontu ich mieszkań.

Na zakończenie zebrania powzięto uchwałę, w której czytamy: „Solidaryzujemy się z wnioskiem o przeprowadzenie rewizji świadczeń lokatorskich na rzecz MZBM i podwyższenia ich z 0,28 zł do 0,54 zł za m kwadratowy.

Jesteśmy pewni, że po zrealizowaniu tego wniosku Prezydium MRN w najbliższym czasie przystąpi do remontu naszych robotniczych osiedli i do remontów dziesiątków domów. (ster)

Wczoraj rano przyjechali goście z Węgier

W DNIU wczorajszym przybył do Wrocławia zespół pieśni i tańca Armii Węgierskiej. Na Dworcu Głównym zebrały się delegacje miejscowych jednostek wojskowych i społeczeństwa.

Zbliżyła się godzina 9-ta. Na peron wjeżdża ośnieżony pociąg. Za chwilę generał Lubański serdecznie wita węgierskich przyjaciół.

W imieniu społeczeństwa głos zabiera ob. Jaskiewicz, wiceprezident Związku WRL. Padają okrzyki na cześć wodza pokoju Generalissimusa Stalina, na cześć bractwa armii polskiej i węgierskiej.

W imieniu gości przemówił pułkownik L. Gyemant. Powiedział on m. in.: — W naszych pieśniach i tańcach przywieźliśmy wam pozdrowienia od narodu węgierskiego, który podobnie jak i wy walczy o utrwalenie pokoju na całym świecie.

Generał Lubański wymienia braterski uścisk dłoni z ptk. Gyemantem. Delegacje młodzieżowe wręczają Węgrom wiązanki kwiatów.

BOJOWE ZADANIE

P RZEŁOM nastąpił na zebraniu zorganizowanym z okazji uczczenia 10-tej rocznicy powstania PPR. Załoga czuła, że tę rocznicę trzeba uczcić konkretnym czynem, który wydzwigniaby tuczarnię z częstych kłopotów o pełne wykonanie planu. Wtedy właśnie wystąpiły dzielne skubaczki i postanowiły wykonać zadanie:

W styczniu oskubana zostanie dodatkowa ilość drobiu. 50 pracowników skubalni będzie pracowało tak wydajnie, jak poprzednio musiałoby pracować 100 osób. Dzięki temu zaoszczędzonych zostanie ok. 100 tys. złotych, a tuczarnia wykona plan z nadwyżką.

—Będziemy pracować za dwóch — powiedziała jedna z inicjatorek zobowiązania — ob. Zadzorna.

Pomyliła się. Pracują za trzech: wraz z koleżanką ob. Teodorą Da-

bik wykonują ponad 300 proc. nowej normy.

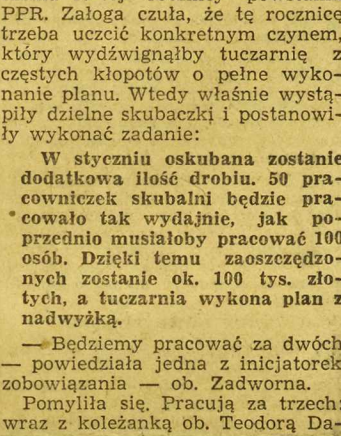
DUSZA ZAKŁADU

O B. OB. ZADWORNA i Dabik nie stanowią w swym zespole wyjątków. Tuż za nimi kroczy ob. Kazimiera Chłodna, Anna Malczycka, Włoszyk, Zawadzka, Kulich. Zresztą — co tu dużo gadać — cała skubalnia pracuje pełną parą. A skubalnia, to jakby dusza zakładu. Bo to przecież od niej zależy — ile w tym dniu smakowitych kaczek, gęsi, indyków i kur powędruje do pakowni, a potem do gospód, stołówek, domów prywatnych.

WEŁASCIWY STYL

K ONCZY się styczeń. — Wraz z nim zamiera na pewien okres gorący rytm pracy w tuczarni. Sekretarz podstawowej organizacji partyjnej, ob. Jabłoński, jest zadowolony: końcowy akord był najlepszy. Plan za styczeń wykonany zostanie z nadwyżką. Znaczący to, że załoga odnalazła właściwą drogę, po której zakład będzie odtąd dążył do realizacji swych zadań. (Ana)

Wczoraj rano przyjechali goście z Węgier



Wczoraj rano przyjechali goście z Węgier

Wczoraj rano przyjechali goście z Węgier

W DNIU wczorajszym przybył do Wrocławia zespół pieśni i tańca Armii Węgierskiej. Na Dworcu Głównym zebrały się delegacje miejscowych jednostek wojskowych i społeczeństwa.

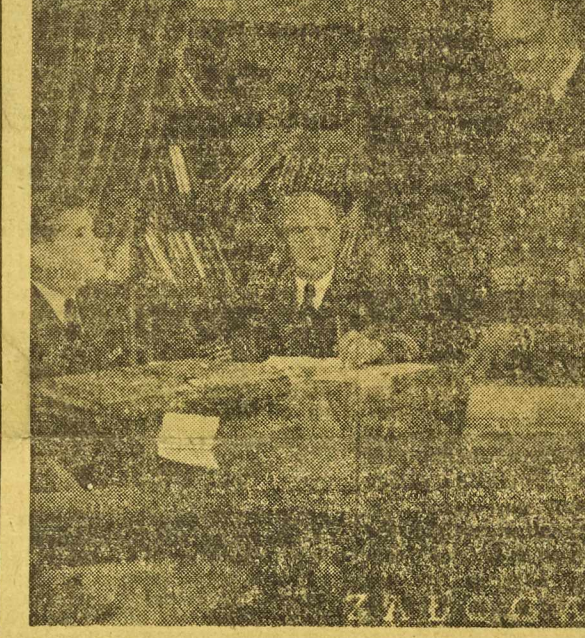
Zbliżyła się godzina 9-ta. Na peron wjeżdża ośnieżony pociąg. Za chwilę generał Lubański serdecznie wita węgierskich przyjaciół.

W imieniu społeczeństwa głos zabiera ob. Jaskiewicz, wiceprezident Związku WRL. Padają okrzyki na cześć wodza pokoju Generalissimusa Stalina, na cześć bractwa armii polskiej i węgierskiej.

W imieniu gości przemówił pułkownik L. Gyemant. Powiedział on m. in.: — W naszych pieśniach i tańcach przywieźliśmy wam pozdrowienia od narodu węgierskiego, który podobnie jak i wy walczy o utrwalenie pokoju na całym świecie.

Generał Lubański wymienia braterski uścisk dłoni z ptk. Gyemantem. Delegacje młodzieżowe wręczają Węgrom wiązanki kwiatów.

Jaki los spotkał statek pędzący na skałę? Czy Antek Bugaj zmienił swe postępowanie? Odpowiedz na te pytania



Jaki los spotkał statek pędzący na skałę? Czy Antek Bugaj zmienił swe postępowanie? Odpowiedz na te pytania

znajdziecie 1-go lutego na ekranie kina „Śląsk”

CZY znacie Antka Bugaja, ucznia szkoły morskiej, protegowanego, kapitana Kapery? Nie? No, to go wam przedstawimy.

Antek Bugaj nosi mundur dla fasonu i panny. Ważniejsza dla niego przepustka do miasta, aniżeli nauka. Do szkoły nie zjechał, że choć do pracy w pięknym zawodzie marynarza, lecz pragnienie przygód i nadzieja włościęgi po dalekich krajach.

Bugaj nie jest zdolnym chłopcem. Ale dzięki bardziej zdolnemu koleźce, Józkowi Wietesze, zawsze

zdaje na „piątkę”. Po prostu, przekupiwszy go różnymi dobrociami, odpisuje od niego wypracowania.

A wykładowca, kpt. Kapera, przymyka na to oczy. Broni Antka nawet wtedy, gdy ten wraca nad ranem z całonocnej hulanki.

Ale po egzaminach teoretycznych nadchodzi właściwa próba sił. I wtedy przebrała się miarka...

„DAR POMORZA” wypłynął na rejs ćwiczebny. Wśród uczniów szkoły morskiej poznajemy Antka Bugaja. Dzięki dobrem ocenom uzyskanym w szkole, ma opinię najzdolniejszego marynarza.

Ale nadszedł czas prawdziwego egzaminu na morzu. Antek otrzymuje polecenie obliczenia położenia statku Brak wiedzy powoduje, że Bugaj popełnił omyłkę. „Dar Pomorza” płynie prosto na skały...

Nie będziemy wam pisać o dalszych losach statku i jego załogi. Poznacie je sami na filmie pt. „Załoga”, który już 1-go lutego wchodzi na ekran kina „Śląsk”.

„Załoga” jest pierwszym polskim filmem marynistycznym. Siega on, podobnie jak „Pierwszy start” do środowiska młodzieży. Trudno dziwić się temu, gdy weźmiemy pod uwagę, że połowa widzów kinowych — to przecież młodzież.

Scenariusz tego nowego filmu napisał Jan Rojewski. Również jego są słowa piosenki marynarskiej. W roli Bugaja wystąpił R. Pietkarski, komandanta Michalskiego odwarza Z. Skowroński, kpt. Kapera — L. Łuszczewski, a Józefa Wietesze — T. Łamnicki.

Całość została zrealizowana przy pomocy załogi „Daru Pomorza” oraz uczniów Państwowych Szkół Morskich. (ster)

Widowiska i imprezy

PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Parla”. POLSKI — godz. 19 — „Małżeństwo Kreczyńskiego”. KAMERALNY — godz. 19.15 — „Komedie”. MŁODEGO WIDZA — godz. 11 — „Rozbitki” (zamkn.); godz. 16 — „Pinokio”; godz. 19.15 — „Rozbitki”. ZYDOWSKI — nieczynny.

KONCERTY

TEATR ZYDOWSKI — godz. 11.45 — Koncert z cyklu: „Sylwetki kompozytorów — St. Moniuszko”.

WYSTAWY

MIĘSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA — Rynek 58 — „Wł. I. Lenin”. MUZEUM ŚL. — Plac Wojewódzki — „Galeria malarstwa polskiego i średniowieczna sztuka śląska”; „Śląsk w monetach, pieczęciach i medalach”. „Śląsk starożytny”, „Młodzież walczą o pokój”, „Techniki malarskie”. ODDZIAŁ HISTORYCZNY — Stary Ratusz — Rynek — „Wrocław w dawnych planach i widokach”. BIBLIOTEKA UNIwersytecka — ul. Szajnochy 10 — Rysunki i grafiki. Z.P.A.P. — ul. Stalingradzka 26 — „Chiński drzeworyt ludowy”, „Malarstwo, rysunek i grafika”. N.O.T. — ul. Świerczewskiego 74 — „Liga Przyjaciół Ziemi w walce o pokój”.

KINA

ŚLĄSK — „Grzesznicy bez winy” (radz.), godz. 13.30, 15.45, 18 i 20.15. WARSZAWA — „Scott na Antarktydzie” (ang.), godz. 13.30, 15.45, 18 i 20.15. PRZODOWNIK — „Świat się śmieje” (radz.), godz. 14, 16, 18 i 20. SCALA — „Radosne spotkanie” (radz.), godz. 14, 16, 18 i 20. POKÓJ — „Splewaki niezłany” (franc.), godz. 14, 16, 18 i 20. POLONIA — „S.O.S.” (franc.), godz. 14, 16, 18 i 20. PIONIER — „Tajna misja” (radz.), godz. 14, 16, 18 i 20. TECZA — „Ostatni wystrzał” (czes.), godz. 14, 16, 18 i 20. FAMA — „Słub z przeskodami” (czes.), godz. 15.30, 17.45 i 20. ROBOTNIK — „Burmistrz Anna” (NRD), godz. 16, 18 i 20. DWORCOWE — Aktualności — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23.

PÓRANKI

ŚLĄSK — „Wiosna” (radz.), godz. 11. WARSZAWA — „Konik Garbusek” (radz.), godz. 10.30; „Scott na Antarktydzie” (ang.), godz. 12. PRZODOWNIK — „Panna bez posagu” (radz.), godz. 10; „Spotkanie nad Ełbą” (radz.), godz. 12. SCALA — „Konstanty Zastanów” (radz.), godz. 11. POKÓJ — „Tajna misja” (radz.), godz. 12-1a. POLONIA — „Czapajew” (radz.), godz. 12-1a. PIONIER — „Sławut wódz Baszkirów” (radz.), godz. 11. TECZA — „Ostatni etap” (pol.), godz. 12-1a.

FOTOPLASTIKON — ul. Stalingradzka 54 — „Stara Warszawa”. Czynny od godz. 9 — 21. OGRÓD ZOologiczny — otwarty od godz. 9 — 15.30.

DZURY APTEK

SPOL. Nr. 10 — ul. Traugutta 121. SPOL. Nr. 142 — ul. Mikołaja 46. SPOL. Nr. 11 — ul. Witosa 47. SPOL. Nr. 5 — ul. Stalina 51. SPOL. Nr. 1 — ul. Partyzantów 25. SPOL. Nr. 14 — ul. Żulawskiego 3. SPOL. Nr. 19 — ul. Średzka 33.

OSTRE DZURY SZPITALI

KLINIKA OCZNA — ul. Chalubińskiego 2a. SZPITAL WOJEWÓDZKI — (oddz. chir. i wewn.) — ul. Wszystkich Świętych Nr. 1. SZPITAL MIĘSKI Nr. 5 (oddz. dzieci) — ul. Kasprzycza 64/66.

POGOTOWIE DENTYSTYCZNE I OŚRODEK SPECJALISTYCZNY — ul. Dobrzyńska 21/23 — od godz. 9 — 12 i od 15 — 18.

Towary polskiej produkcji i in. za pośrednictwem akcji „PACZKI PEKAO” Zlecenia i wpłaty przyjmują: w New-Yorku Pekao Trading Corporation. New York 4, 25, Broad Street, room 1624 w Paryżu Bank Polska Kasa Opleki S. A. Paris IX, 23 rue Talbouth Ta droga można otrzymać: materiały, cement, meble, maszynny i narzędzia rolnicze, maszynny do szybia, rowery, węgiewęgiarki szwarcarskie, radioodbiorniki motocykle BMW 350, wózki dziecięce paczki żywnościowe, krowy i prosieta Informacji udziela: BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A. Warszawa, ul. Mazowiecka 14.

OSTRZEGA SIĘ PRZED KUPNEM MASZYNY DO PISANIA MARKI „MERCEDES” Nr. 649035 — skradzionej w biurze Rzemięśln. Spółdz. Pracy Fryzj. „URODA” we Wrocławiu — w dniu 24. I. 52 r. 144k

FACHOWCY POSZUKIWANI WYKALIFIKOWANYCH TOKARZY, ŚLUSARZY, WZORCZARZY, FREZEROWY I SZLIFARZY zatrudniają natchembiast ZJEDNOCZONE ZAKŁADY „ARCHIMEDES” Wrocław, ul. Robotnicza 72. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej. Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmuje Dział Kadr Zakładu. 128k

HANDLOWE WÓZEK głęboki — czeski sprzedam. Świełowkrzyska 57 m. 3 od 12-15.00. 72345 TROLITULU — Polistyrenu poszukuje pilnie. Oferty: Cichocho, Warszawa 12, ul. Karłowicza 2. 128k DO SPRZEDANIA 4 krzesła, stół, fotel, obraz. Obiekt można w niedzielę od godz. 12-18 w mieszkaniu nr 5 przy ul. Wyszczekowej 137b. 72388 ZGUBY SKRADZIONO odcinek zameldowania i karte meldunkową na nazwisko Kazimierz Mieczysław. 72388 WOLNE POSADY GOSPODIA z referencjami poszukiwana. Zgłoszenia: Traugutta 135 m. 5. 71993 POTRZEBNA gospośnia z referencjami od zaraz. Wiadomość: Włodkowiec 19 m. 2. 72393 POSZUKUJE się młodej dziewczynki do dziecka. Zgłoszenia ul. Komuny Paryskiej 65 m. 15 III p. w godzinach od 14.00 do 15.00. 7271g

OSTRZEGA SIĘ PRZED KUPNEM MASZYNY DO PISANIA MARKI „MERCEDES” Nr. 649035 — skradzionej w biurze Rzemięśln. Spółdz. Pracy Fryzj. „URODA” we Wrocławiu — w dniu 24. I. 52 r. 144k

Nasze sylwetki

Andrzej Manowski

NIE MA chyba ani jednego sympatyka sportu pływackiego, który by nie znał czołowego zawodnika Wrocławia Andrzeja Manowskiego.



Jego wspaniałe sukcesy osiągane w latach 1947 — 1949 w pojedynkach z najlepszymi pływakami kraju, zwróciły uwagę GUKF. Manowski został powołany do kadry narodowej, z którą w roku 1948 wyjechał na obóz szkoleniowy do Budapesztu.

W tym samym roku zdobył wicemistrzostwo Polski w konkurencji 200 m. st. dow. Ligowa drużyna weteropolowa AZS, która na II spotkaniu wygrała aż 8, miała w nim bok Kratochwilę najlepszego gracza.

Najlepsze wyniki osiągnięte przez niego w poszczególnych konkurencjach: 100 m. dow. — 1,03,0, 200 m. dow. — 2,27,0, 400 m. dow. — 5,22,0, 100 m. klas. B — 1,16,4. Manowski jest nie tylko doskonałym zawodnikiem. Jego sukcesy na polu szkolenia pływaków są również wielkie. Jeszcze jako instruktor sekcji pływackiej AZS, wyszkolił szereg zawodników m. inn. Fijałkowska, Sznajdra i Iwaniczka. Równocześnie trenował w „Związkowcu“ Jaskiewiczza i Lewickiego.

Obecnie młody instruktor trenuje sekcję pływacką Stali - Pafawagu. Roczna jego praca w klubie wydała bogate plony. Wychowankami jego są tacy zawodnicy jak: Maternowska, Buczkówna, Pilsarska, Okrasa, Scigala, Lopatto, Ronczewska i inni. W dalszym ciągu Manowski trenuje: Kirchnerównę, Lewickiego i Jaskiewiczza.

Kirchnerówna z meczu na mecz czyni stale postępy, które jak sama twierdzi — zawdzięcza swemu instruktorowi. Manowski prowadzi system treningowy stosowany załędwie przez trzech trenerów w Polsce. Polega on na założeniu i prowadzeniu statystyki systematycznego pływania, opartej na wzorach węgierskich. Z systemu radzieckiego wzięła gimnastykę stosowaną raz w tygodniu przed normalnym treningiem. Jest on również członkiem rady trenerów WKKE, gdzie przejawia bardzo ożywioną działalność. Ponadto Manowski jako producent występuje w Akademii Medycznej zdając ostatnie egzaminy i za kilka miesięcy otrzyma dyplom lekarski.

(Hen)

Spotykamy się o godz. 12-tej w Hali Ludowej

DZIS o godz. 12-tej rozegrany zostanie w Hali Ludowej mecz bokserski o mistrzostwo II-ej ligi zrzeszeniowej pomiędzy drużyną Ognia a drugim zespołem Włókniarza.

W ramach spotkania dojdzie do kilku interesujących walk jak: Walczak—Domański, Vesely—Boczarski, Lewandowski—Juriewicz, Jędrzejczyk—Dudek i Walaszczuk—Gadek.

Dla orientacji podajemy, że w pierwszym meczu obie drużyny uzyskały wynik remisowy 10:10.

Ustaliliśmy. Mocny Głos miał jeszcze coś na sumieniu. — Ojczel — rzekł. — Muszę ci się przyznać. Chciałem skłamać.

I opowiedział całą historię. Jak chciał wyciągać strzały z ubitego zwierza i zatknąć rany ziemią, jak temu się sprzeciwiłem, jak mówiłem, że trzeba nienawidzić kłamstwa...

Ojciec słuchał uważnie, potem przytrzymał mnie do siebie i tak mocno przyciskał do swej piersi, że traciłem oddech. Gdy mnie puścił, kazał mi spojrzeć na bułanego konia, na którym tu przyjechałem. Konie nasze stały w pobliżu i skubały trawę.

— Podobna ci się bułanek? — zapytał z uśmiechem. Nie rozumiałem, o co mu chodzi:

— Podobna.

— To twój! Daruję ci go.

Znowu zaparło mi dech. Chłopcy indiańscy w moim wieku jeszcze nie posiadali własnych koni.

— To mój? — bąknąłem. — Moja prawdziwa własność? Prawdziwy?

— Prawdziwy, twój.

Z radości zahuczało mi w głowie. Zerwałem się i teraz z koleją ja sam wykonałem taniec dookoła bułanego mustanga śpiewając i pokrzykując w uniesieniu. Była to półdzika jeszcze bestia i musiałem się pilnować, by mi nie wygarnęła kopytem.

Zapewniłem, że tego południa na preriach nie było wesołej trójki niż nas trzech: ów wielki, ów mały, i ów jeszcze mniejszy.

Wróciliśmy do miejsca, na którym połowanie się rozpoczęło. Kobiety zastawiły już przy ściąganiu skór i dzieleniu mięsa. Obliczano, że bizonów padło blisko sześćdziesiąt, zdobyć bogata. Ubite zwierzęta leżały na prerii na przestrzeni kilku kilometrów. Każdy myśliwy malował na swych strzałach własne znaki dla odróżnienia od innych i po nich kobiety teraz poznawały zwierzęta, upolowane przez mężów lub członków bliźszej rodziny. Myśliwi, strzelający ze strzelby, rzucali na ubitą zwierzęcą swe strzały, znacząc ją w ten sposób dla żon.

Słowo sportowe

Gościński przygotowuje się do walki z Kapoesci Polacy i Węgrzy liczą na... zwycięstwo!

Zamiast Woźniaka walczy Rozpierski (Telefonem z Poznania)

WYBIERA się pan do Hall nr. 1? Wybierać, to się wybieram, ale skąd wziąć bilet. W Poznaniu o niczym się dziś nie mówi jak tylko o meczu pięściarskim Polska — Węgry, który rozegrany zostanie o godz. 15,30 w największej hali terenów wystawowych. Duży kłopot mają organizatorzy. Mecz oglądać będzie mogło tylko 10—11 tysięcy widzów, a do Gwardii napłynęły zapotrzebowania na... 60 tys. biletów!

WOŹNIAK CHORY

POLACY przybyli z obozu w Wrzeszczu i odbyli lekki trening w sali Kolejarza. Jak się okazało nasza reprezentacja będzie musiała wystąpić bez chorego Woźniaka. W jego miejsce walczyć będzie prawdopodobnie Rozpierski.

BEDNAI I BENE, III POZOSTALI W BUDAPESZCIE

DRUŻYNA węgierska przyjechała do Poznania bez Bednaia i „ciężkiego“ Bene III. Pierwszy z nich walczył będzie w Budapeszcie w spotkaniu z Polską B i zmierzy się po raz czwarty z Kasperczakiem. Ostateczny skład naszych gości wygląda następująco: Karpati, Erdei, Horwath, Farkas, Budai, Zahorsky, Papp, Plachy, Fazekas i Kapoesci. Jak się dowiadujemy trener węgierski Kóri ustalił również skład reprezentacji B.

Tak więc oprócz pojedynku: Kasperczak — Bednai spotkają się na ringu w Budapeszcie: Stefaniuk — Feher, Drogosz — Solim, Pek — Kist-falvi, Sadowski — Juhas, Krawczyk — Hollos, Paliński — Dios-laki, Krupiński — Ader, Głonka — Laczko i Nandzik — Homolya.

WĘGRZY LICZA NA ZWYCIĘSTWO... ALE NASI TEŻ!

W OBOZIE polskim panuje radosny nastrój. Zawodnicy są jak najlepszej myśli i wiele obiecują sobie po dzisiejszym meczu z Węgrami. W dobrej formie znajdują się Gościński, który obiecuje, że w spotkaniu z Kapoesci walczyć będzie tak jak w mediolańskim pojedynku z Di Segni.

Ogólne zaciękanie budzi walka Antkiewiczza z Farkasem a przede wszystkim Pappa z Musiałem. W drużynie węgierskiej dużą wagę przywiązują do debiutu Karpati'ego z Kukierem oraz do spotkania Plachy z Nowarą.

— Liczymy na zwycięstwo lub remis — twierdzą polscy pięściarze, oraz kierownictwo.

— My natomiast spodziewamy się — mówią Węgrzy — naszego zwycięstwa.

Zobaczmy jak będzie na ringu. M. Bilewicz

Kalendarzyk imprez

- Godz. 11 — Sala OWKS, ul. Saperska 11 — Mecz koszykowi: Stal — Gwardia. Godz. 12 — Hala Ludowa — Mecz bokserski II ligi: Ognio — Włókniarz II. Godz. 15 — Sala OWKS — Mecz koszykowi AZS — Kolejarz Wr. Godz. 17 — Sala OWKS — Mecz bokserski: OWKS — Włókniarz Nowa Ruda. Godz. 18 — ul. Benedykta Polaka 82 — Mecz szermierczy: Stal II — Budowlani.

Tuż przed gongiem

CZY wiecie jak wygląda trening pięściarzy... fiński? Na obozie przed meczem z Polską w Helsinkach, bokserzy fińscy oprócz normalnej zaprawy, gimnastyki i nauki techniki poświęcili dużo czasu na rabanie drzewa. Wszyscy obozowicze zamieniali się kilka razy w tygodniu w drwali i machali siekierami aż miło.

Na obozie treningowym w Tata uczynili to samo bokserzy węgierscy. Nie dziwny więc, że Papp ma niewiarygodnie silny cios. Taka zaprawa przydałaby się i bokserom polskim, tylko... że nie bardzo lubią oni trenować a co dopiero mówić o rabaniu drzewa!

TRZY NOWE TWARZE

W DRUŻYNIE węgierskiej, która wystąpi na ringu poznańskim są trzej zawodnicy — nowicjusze w reprezentacji państwowej.

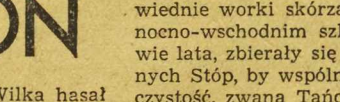
„Mucha“ Karpati, który zastąpi Bednaia — ma dopiero 19 lat. Pierwsze kroki w swej karierze pięściarskiej stawiał pod okiem trenera Adlera. Karpati posiada blyskotliwą technikę silny cios z obu rąk, ale często jest na „bakier“ z kondycją.

Zahorsky, który spotkał się z Chychem był już raz w Polsce podczas tournée budapeszteńskiej drużyny Csepel. Półcielego Fazekasa oglądaliśmy w 1949 roku. Spotkał się on dwukrotnie z Koleżkami. Jeden pojedynek wygrał. Nie należy do dobrych techników.

Dużym jego autem jest bardzo silny cios.

BYŁO TO PRZED 13-tu LATY... CZĘSTO ślegamy myślą wstecz. Po wojnie rozegraliśmy z Węgrami 4 spotkania, z których 3 zakończyły się remisem a 1 wysoką porażką 2:14.

Ostatnie nasze zwycięstwo nad ósmką węgierską zanotowaliśmy w 1939 r. Polacy walczyli wtedy doskonale gromiąc przeciwnika 14:2. Jedyną porażkę poniósł Woźniakiewicz. (Bil)



Za chwilę wystartuje Naorniakowski do kolejnej eliminacji najlepszych zjazdowców. Grocholska i Kowalska zakończyły już swoją konkurencję i z zainteresowaniem przyglądają się walce na zboczach Kasprowego.

Hokeistom zabrakło kondycji 30 bm. i 1.11 Czechosłowacy spotkają się ze Szwedami

W CZORAJ połączyliśmy się telefonicznie z Pragą i dowiedzieliśmy się bliższych szczegółów o porażce naszych hokeistów z Czechosłowacją.

Drużyna polska wystąpiła w składzie następującym: Szlendak, Bromoczi, Skarżyński, Nowak, Chodakowski, Penczek, Antuzewicz, Jeżak, Csorich, Lewacki, Wróbel i, Gansiniec, Trojanowski i Świercz.

Gospodarze zaś przeciwstawił naszym zawodnikom drużynę, która w dniach 30 bm. i 1 lutego zmierzy się ze Szwecją. Mecz zakończył s.o. zwycięstwem Czechosłowacji 9:0 (1-0, 3-0, 5-0).

W pierwszej tercji nie zanosiło się na tak wysoką przegraną naszych reprezentantów. Polacy grają bardzo składinie, uważnie, kryjąc i nie dopuszczając do strzałów napastników Czechosłowacji.

Pod koniec tercji z akcji pierwszego napadu gospodarzy zdobywa prowadzenie Bubnik II, dobijając strzał Dandy.

Nasi rezerwiści napastnicy nie potrafili stworzyć zapory dla napastników ataku CSR. Również i ob ona nasza peszy się i w równych odstępach czasu tracimy w tym okresie trzy bramki.

W trzeciej tercji przewaga Czechosłowaków staje się wyraźna. Do błędów taktycznych drużyny polskiej dochodzi teraz brak kondycji. Poruszamy się wolniej od naszych przeciwników, co wykorzystują lotni napastnicy CSR i zdobywają dalszych 5 bramek. Z.

Pingpongiści „Energetyki“ wygrywają z Pafawagiem

Pingpongiści koła Ognia „Energetyki“ grają coraz lepiej. Niedawno pokonali oni Włókniarza Leśnicę i wrocławskiego Kolejarza w identycznym stosunku 8:2, a ostatnio uzyskali cenny sukces, wygrywając ze Stalą Pafawag 6:4.

Podczas tego spotkania doskonale zagrał Rybczyński, zdobywając 3 punkty. Paryszewski uzyskał 2 a Kislewski 1 punkt. Dla pokonanych Szostkowski 2, Osmyk 1 oraz debel: Osmyk — Szostkowski 1.

W Karpaczu startują saneczkarze

Miłośnicy sportów zimowych nie mogą narzekać na brak imprez.

Gdy tylko w Szklarskiej Porębie zakończy się mistrzostwo okręgu w narciarstwie, a już w tym samym dniu, na torze w Karpaczu rozpoczyna się ogólnopolskie zawody saneczkarskie o puchar sekcji GKKF.

Uroczyste otwarcie zawodów nastąpi 30 stycznia, a pierwsze konkurencje rozegrane zostaną w dniu następnym: na torze bobslejowym, w ślizgach dwójek mężczyzn i skaletonów.

W dniu 1 lutego wystartują na jezdniach kobiety, a następnie mężczyźni.

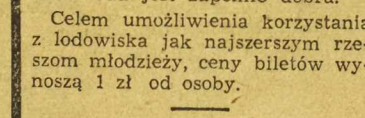
2 lutego rozpoczyna się ślizg bobslejowy. W dniu tym startują dwójki. W ostatnim dniu zawodów odbędzie się najciekawsza konkurencja, ślizg czwórek bobslejowych

Dzisiaj otwarcie ślizgawki na Pergoli

WROCŁAWSKA młodzież ma już własne lodowisko. Dzisiaj o godz. 10-tej na Pergoli (tereny wystawowe) nastąpi otwarcie lodowiska, które zostało przygotowane dzięki inicjatywie Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej.

Próby przeprowadzone wczoraj w godzinach popołudniowych wykazały, że pomimo niezbyt niskiej temperatury, tafia lodu jest zupełnie dobra.

Celem umożliwienia korzystania z lodowiska jak najszerszym rzeszom młodzieży, ceny biletów wynoszą 1 zł od osoby.



ARKADY FIEDLER

MAŁY BIZON

Młody syn zmarłego czarownika Białego Wilka hasał na swym koniu razem z innymi chłopcami. Matka jego dała mu kołczan i strzały po ojcu, które chłopiec przewiesił sobie przez plecy; młodec oczywiście był jeszcze za młody, by połować i tak jak ojciec dbać o żywność dla rodziny. Gdy matka nasza spostrzegła go, wzięła z jego kołczanu jedną strzałę Białego Wilka i zawołała na Mocnego Głosa i na mnie, byśmy poszli za nią.

Zaprowadziła nas do zabitej przez brata jałówki. Wyrwała z jej ciała wszystkie strzały Mocnego Głosa i moja i w ich miejsce wbiła strzałę Białego Wilka, jak gdyby czarownik jeszcze żył i sam zastrzelił jałówkę dla swej rodziny.

— Czy zgadzasz się na to, Mocny Głosie? — zapytała matka.

— Chętnie, mam! — odrzekł brat.

Zrozumiał, jaki to zaszczyt dla niego, by być żywicielem rodziny po czarowniku.

— A ty, Bizonku?

— Tak, mam — odpowiedziałem z zakłopotaniem, bo przecież zdobyć nie była moja.

Matka zadowolona kiwnęła głową. Wróciliśmy do drugich kobiet.

Później widzieliśmy krzątającą się przy bizonie wdowę po Białym Wilku. Zrozumiała niemałą wymowę utkwionej strzały. Łkając ścigała go z zwierzęcia skórę.

10. TANIEC SŁONCA

RACE nad wyprawianiem skór bizonowych i suszeniem mięsa na pemikan trwały miesiąc. Najlepsze części bizonów przypadły starcom i starszuchom, których uświęconym obyczajem szczerz zawsze otaczał troskliwą opieką. Mięso spożywaliśmy przeważnie na surowo, a

gdy chcieliśmy je upiec, wsadzaliśmy je na koniec kija i trzymaliśmy nad ogniem.

Po spakowaniu sutych zapasów zimowych w odpowiednie worki skórzane czas było ruszyć w drogę, północno-wschodnim szlakiem. Tam w Kanadzie, w połowie lata, zbierały się raz do roku wszystkie grupy Czarnych Stóp, by wspólnie obchodzić największą naszą uroczystość, zwaną Tańcem Słońca.

Dzisiaj, zastanawiając się nad niezwykłą doniosłością, jaką posiadał wówczas Taniec Słońca dla nas i dla innych szczerpów przerynych, dochodzę do przekonania, że ów obchód spełniał przede wszystkim wielkie zadanie dla jedności szczerpowej. Owszem, ważne było pasowanie młodzieńców na wojowników; owszem ważny był zryw namiętności religijnej, skierowanej ku Wielkiemu Duchowi i jego zmysłowemu wyobrażeniu, słońcu. Ale najważniejsze było to, że oto koczujące grupy, nie widzące się przez cały rok, ściągają w jedno miejsce, zapładniały się krzepiącym poczuciem wspólnoty i gdy znów odchodzili od siebie na przeciąg następnego roku, odchodzili przepojone siłą, wynikłą z poczucia przynależności szczerpowej.

Po wielu dniach wędrówki dotarliśmy nad rzekę Namaka, nad której brzegami od niepamiętnych czasów odbywał się Taniec Słońca. Zastaliśmy już wielki, wspaniały obóz wszystkich niemal oddziałów szczerpu Czarnych Stóp. Rozciągał się na przestrzeni trzech kilometrów. Piękne namioty o różnych barwach otaczały miejsce, przeznaczone do tańców. Na tym placu widniało już rusztowanie obszerne ostrokołu ceremonialnego. Ostrokoł nie był jeszcze gotowy, a przecież od samego jego widoku serca nam rosły.

Zaledwie w obozie zauważono nasze zbliżanie się, kilkunastu wojowników na koniach wyskoczyło nam na przeciw, ażeby powitać nas jeszcze na prerii wielkim okrzykiem radości. Zaprowadzili nas na przeznaczone dla naszej grupy miejsce. Podczas rozbijania namiotów starsi chłopcy musieli pomagać rodzicom, lecz my młodzi, wolni od pracy, natychmiast daliśmy nurka w gwarne życie obozu.

(D.c.n.)